

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 13 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3-23

Prenumerata mies. z przas. poczt. Zł. 3-23

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 773. — Tel. Dyrekcji i Administracji 23-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 0000

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Groza przejmująca szczegóły akcji szpiegowskiej w Polsce.

FLOTA JAPOŃSKA U WYBRZEŻY CHIN.

Kanton, 9 czerwca. (Pat.). Przybyły tu dwa japońskie statki wojenne. Nadto nadeszły posiłki, składające się z 3000 żołnierzy z Kantonu.

BUDOWA PORTU W GDYŃI.

Warszawa, 9 czerwca. (AW.). Według informacji Ministerstwa przemysłu i handlu, stan robót w porcie gdyńskim postąpił już tak dalece naprzód, że z początkiem lipca można będzie wysyłać z tego portu zagranicę pierwsze transporty polskiego węgla. — Niezbędne do tego celu połączenia portowe i kolejowe, są już na ukończeniu.

NOWE LINJE KOLEJOWE.

Warszawa, 9 czerwca. (Pat.). Sejmowa komisja komunikacyjna przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o ukończeniu budowy linii kolejowej Łuck - Stojanów oraz projekt ustawy o budowie kolei Bydgoszcz - Gdynia.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH POLAKÓW W CZECHACH.

Praga, 9 czerwca. (Pat.). Dzięki interwencji poselstwa polskiego, czeski słowacki minister opieki społecznej przyznał obywatelom polskim, pozbawionym pracy, takie same zasiłki jak otrzymują bezrobotni czeskosłowaccy.

KRWAWY WALKI W CHINACH.

Pekin, 9 czerwca. (AW.). Jak donoszą dzienniki robotnicy chińscy przypuścili wczoraj szturm do gmachu Azjatyckiego Tow. Naftowego w Kaifengfu, demolując go zupełnie. Gen. Czen maszeruje na czele kilku oddziałów rządowych celem przywrócenia porządku. —

Łowienie pereł na Ceylonie.



Tubylcy, trudniący się zawodowo łowieniem pereł w morzu, wynurzają się z fal z kosztowną zdobyczą. Używają oni dziwnych maszek do zatykania nosa.

FUTRO

1638

SKA AKC. w WARSZAWIE

Zawiadamia PP. Przemysłowców branży Kuśnierskiej i Krawieckiej, iż doroczna wiosenna sprzedaż aukcyjna futer odbędzie się w dn. 15. czerwca 1925 r. w lokalu własnym przy ul. Puławskiej Nr. 61. Początek punkt. o g. 10 rano. Oglądać towar można w dniu 12 i 13 b. m. Warunki regulacji podług uprzedniej umowy.

W dzisiejszym numerze „Wieczek“, dodatek poświęcony naszej młodzieży.

Angielska wizyta w Polsce.

Znamienny toast sir Philippa Dawsona. — Kapitał angielski dla Polski najlepszą gwarancją pokoju.

Na bankiecie, wydanym w Wilnie na cześć gości goszczących w Polsce parlamentarzystów angielskich, przew. sir Philipp Dawson, wielki przemysławiec angielski, wypowiedział następujące przemówienie, którego treść jest bardzo znamienna:

„Polskę uważamy już my dziś w Anglii za ustaloną mocno jako państwo. Nastąpiła stabilizacja rządu; wszystkie instytucje użyteczności publicznej funkcjonują solidnie, nawet niektóre wzorowo. Walutowy krach szczęśliwie zażegnany. Ale — wszystkie w Polsce instytucje użyteczności publicznej, wszystkie przyrodzone jej bogactwa, polski przemysł, polska bankowość, polski handel potrzebują dlatego, aby w całej pełni rozwinąć się mogły: kapitału.

My go chcemy wam dać. Nie żaden to odruch filantropijny. W bogactwie Polski my jesteśmy zainteresowani. Uważamy, że choćby najszerzy, choćby setek milionów sięgający udział kapitału angielskiego w przedsiębiorstwach polskich, jest doskonałym interesem. Może dać korzyści obustronne nader wielkie. Przemysł angielski liczy na wręcz olbrzymie w Polsce bogactwa zamówienia. — Chcielibyśmy powtórnie mieć właśnie w Polsce jak najpotężniejszego dostawcę. Wymiana im portu i eksportu między Polską a Anglią, im żywsza, tem lepiej, da obu krajom zyski

wprost nieobliczalne. Dlaczegożby, po trzecio, nie mogły akcje zakładanych przez kapitalistów angielskich w Polsce przedsiębiorstw wejść na rynek londyński. Wystarczająco już solidnym państwem jest Polska. Słowem: nie przybawamy do was z żadnymi sentymentami. Przybawamy rozejrzeć się gruntownie: czybyśmy wspólnie a bez niczyjego pośrednictwa nie mogli robić interesów na wielką skalę. Przychodząc wam z z wydatną pomocą, odajemy usługę waszej własnej ojczyźnie. O ile nasze sięgają wiadomości, ma Polska wszystkie po temu warunki, aby jej przemysł, jej rozwój ekonomiczny oraz jej handel, zasłone gruntownie przez kapitał angielski, rozwinęły się przepysnie. Mocno wierzymy, że tak będzie“

Bezsentymentalna treść tego przemówienia czyni je podwójnie ważnem i wskazuje na tę jedyną płaszczyznę, na której dojść może do porozumienia między Polską a Anglią przy dobrej woli z obu stron.

Przedstawiamy sobie słusznie Anglików jako ludzi interesu — zresztą w jakim kraju ich niema? — wszelako te interesy, które Anglicy dotychczas w Polsce robią, niezawsze są dobre. Przykładem tego może być gospodarka angielska w puszczy białowiejskiej, o której to gospodarce sprzeczne co prawda w szczegółach, ale zgodne w ogół-

nym poglądzie krąży wersje. Anglicy gospodarują tam podobno jak najgorzej, a wskutek tego Polska ma minimalną tylko korzyść z ich eksploatacji.

Ale co innego jest oczywiście zasilenie Polski kapitałem angielskim, a co innego próby angielskie samoistnych przedsiębiorstw na gruncie polskim, które mogą być lepiej lub gorzej urządzone. Polska potrzebuje obcego kapitału, ten kapitał jest dziś dla niej wprost warunkiem życia gospodarczego. Niemcy uśiłowali już kilkakrotnie odegrać rolę pośredników między Polską a kapitałem angielskim, wszelako po co tu obcych pośredników. Im więcej poważnych ludzi przyjeżdżać będzie z Anglii do Polski tem łatwiej, ustalić się może w Anglii przekonanie, że Polska nie jest przeszkodą w angielskich kombinacjach gospodarczo - politycznych, ale że może być nawet wielką pomocą i czynnikiem Anglii przydatnym. —

Jeżeli parlamentarzyści angielscy zdołają przekonać opinię swojego kraju, że Polska jest już państwem w swym bycie ustalonym, państwem, którego przyszłość zarysowuje się wyraźnie, to wtedy kapitał angielski chętnie przyplynie do Polski, a angielscy politycy zrozumiają też w następstwie tego znaczenie nienaruszalności granic Polski.

KAWA RIEDLA

243

Pułkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA

(Ciąg dalszy).

Chłopcy po przywitaniu się z matką, powrócili na ponton, pułkownik więc znalazł się sam z żoną.

Pani Maria gorączkowo wyjmowała z po dróżnej torby przywiezione z sobą drobne przedmioty. Układała na stoliku flakoniki z perfumami, mydła pachnące, pudry. Wyjęła małe pudełeczko i podała je mężowi.

— Kupiłam ci mydło do golenia. Kazałam sobie dać jak najlepsze.

Pułkownik odsunął z lekka wyciągniętą ku niemu rękę żony.

— Usiądź na chwilę, rzekł, chcę z tobą rozmówić się poważnie.

Panią Marię zastanowił zimny ton w głosie męża. Popatrzyła w twarz jego uważnie.

— Cóż tak poważnego masz mi do powiedzenia? — próbowała uśmiechnąć się.

— Usiądź, proszę, powtórzył pułkownik, pierwszy zajmując miejsce przy stole.

Prawie bezwiednie, z lekkim drżeniem w sercu usiadła, patrząc rozszereżonemi oba-

wą oczyma na męża. Pewnie coś wie, — przemknęło jej przez głowę — znów ktoś mnie zdradził.

Zapanowała jednak nad wzruszeniem i starając się twarzy nadać jak najspokojniejszy wyraz, spytała:

— No, cóż powiesz starszku?

Pułkownik nie odpowiadał natychmiast. Widać było na jego twarzy wysiłek, by zachować spokój, zbierał widocznie myśli rozpiętelne, męka nie pozwalała mu mówić. Potarł dłonią czoło i jakby z nagłą determinacją, zaczął:

— To, co pani powiem będzie stanowcze i nieodwołalne.

W czasie długich dni i nocy samotnych, w czasie męki myśli, która mnie prawie do wariacji doprowadzała, gdy ty, tam, w moim domu, używałaś zakazanych rozkoszy, doszedłem do przekonania, że wspólne nasze życie jest dalej niemożliwe, że musimy nareszcie rozwiązać to, co niewłaściwie zostało związane i pokryło hańbą moje siwe włosy. Słuchaj więc pani...

— Sander, co mówisz? — zawołała gorączkowo kobieta — czyś ty oszalał! Jakich zakazanych rozkoszy używałam w twoim domu? Więc znów jakieś straszne nieporozumienie! Powiedz, że ty naprawdę tego nie mówisz, że nie chcesz ranić serca kobiety, która cię zawsze tak szczerze kochała, jak... jak...

— Córkę, dokończył ze smutkiem pułkownik, tak... mogłaś mnie tylko kochać i sza-

nować, jak ojca, a nigdy jako męża i kochankę. Nieszczęsny, ludziłem się przez dłuższy czas, że przecież obowiązki żony i matki wstrzymują cię przed tym krokiem, który kobiety rzuca w otchłań hańby i poniżenia. Niestety, stało się inaczej. Ciebie młoda krew unosi, ty nie potrafisz zachować powagi, jako żona wyższego oficera, nie zdołałaś zachować świętości imienia matki i nazwisko swoje przekazać nieskalane dzieciom...

— Co mówisz — przerwała mu z prawdziwym, czy udanym oburzeniem pani Maria, nie ciebie nie rozumiem. To tylko wiem na pewno, że znów ktoś narobił na mnie plotki i ty wszystkim wierzysz, tylko nie mnie.

— To nie plotki — zawołał pułkownik z ogniem w oczach, to pewność. Myślisz, że nie wiem, jak bezczelnie umówiłaś się pani z majorem, by razem z tobą wyjechał na urlop. —

Ten lotr bez cienia honoru, ukrył się przedemną w czasie lądowania okrętu w Si-stowie, postępując jak ostatni szubrawiec, a nie jak oficer, szanujący siebie. Czy wiesz o tem, że powinienem go zabić, jak psa, jak gadzinę, jak potwora, zięjącego zatrutym jadem. I ja się zemścić!

Nie pozwolę, by taki gad pokrywał hańbą moje siwe włosy!

(C. d. n.)



Niebywały skandal w parlamencie węgierskim.

**OLBRZYMA BURZA Z POWODU GŁOSNEJ AFERY BENICZKY'EGO. — MINISTER POD KRZY-
ZOWYM OGNIEM OSKARŻEŃ. — MORDERCE REDAKTORÓW WYMIENIONO PO NAZWI-
SKU. — ZAWIESZENIE ZNANEGO DZIENNIKA. — HORTHY USTĘPUJE?**

W parlamencie węgierskim wybuchła onegdaj wielka burza. Znana sprawa aresztowania ministra Beniczky'ego w związku z oskarżeniami, rzuconemi pod dressem naczelnika państwa, Horthy'ego, doprowadziła do gwałtownych starć. W zastępstwie premiera Bethlena, który pojechał do Genewy, na zarzuty opozycji odpowiadał minister Vass. Podczas jego przemówienia na ławach lewicy zerwał się istny huragan wrogich okrzyków, świadczących o niezwykle rozniecierlieniu wśród opozycji.

Gdy min. Vass zaczął mówić, że rząd wszelkimi środkami zmierza do wykrycia morderców obu socjalistycznych redaktorów (Somovyl'ego i Bacsó) lewica poczęła hałaśliwie protestować wspominając, że mordercy są oddawna znani, a bezczynność władz pozwoliła im uciec do Ameryki południowej. Jeden z posłów woła:

— Powiedziałem już kto jest sprawcą mordu. Nazywa się on Stefan Soltesz i pracuje w ministerstwie obrony krajowej!

Po tych słowach zrywa się wielka wrzawa. Ów poseł, który przed chwilą wyrzekł przytoczone słowa, woła do jednego z prawicowych kolegów:

— Czemu pan tak krzyczysz? Pan, były prezydent „krwawego Związku podwójnego krzyża”.

Zrywa się znów wielki tumult, przyczem minister Vass woła:

— Ależ dajcie mi mówić! Przecież nie mogę przekrzyczeć ryku czterdziestu ludzi!

Oburzeni tem wyrażeniem posłowie apelują do prezydenta parlamentu. Ten oświadcza, że minister wyrażeniem swem wcale nie obraził Izby.

Natomiast sam minister zahrawszy głos konstatuje, że obraził Izbę i przeprasza ją. Wreszcie minister zaklina się na swą suknię duchowną, że rząd gotów jest uczynić wszystko możliwe, byle wytropić sprawców zbrodni i w ten sposób udowodnić swą bezstronność. Żywo protestuje przeciw atakom na naczelnika państwa Horthy'ego (w tem miejscu prawica urządza owację dla Horthy'ego).

Wśród olbrzymiej wrzawy i ciągłych przerywań odbyło się to niezwykle burzliwe posiedzenie.

Do uspokojenia wzburzonych umysłów bynajmniej nie przyczyniła się wieść, że prokuratorja zawiesiła wydawnictwo dziennika „Ar Ujsag”, który podawał niewygodne dla rządu rewelacje o sprawie Beniczky'ego. Zecerzy peszteńscy na znak protestu rozpoczęli strajk.

Redakcja socjalistycznego pisma „Nepszava” zgłosiła do policji doniesienie, że urzędnik ministerstwa honwedów Stefan Soltesz jest współwinny w zamordowaniu Samogyi'ego. Doniesienie policji wręczyła prokuratorji państwa.

Socjaliści zgłoszą na najbliższym posiedzeniu wniosek o zmianę ustawy o naczelniku państwa, domagając się utworzenia rady stanu, złożonej z trzech członków, wybranych na przeciąg dwu lat.

Pisma wiedeńskie podały sensacyjną wiadomość, że Horthy zamierza wobec nagonki złożyć urząd naczelnika państwa i na czas dłuższy wyjechać za granicę.

Czerwona hrabina.

**TRAGEDJA HRABINY KATINKI ANDRASSY-KAROLYI. — ZMIENNE SA KOLEJE LOSU. —
Z WYŻYN POWOŁANIA NA DNO NEDZY.**

(?) Z Paryża donoszą: Żona pierwszego prezydenta węgierskiej republiki, hrabina Katinka Karolyi Andrassy, która po przewrocie na Węgrzech schroniła się do Francji, znajduje się obecnie wraz z dwojgiem swoich dzieci w skrajnej nędzy. Od miesiąca pracuje jako chórzystka przy teatrze Porte Saint-Martin. Od każdego występu dostaje 10 fr., a ponieważ nie zdarza się, aby występowała więcej niż dziesięć do piętnastu razy w miesiącu, trudno, aby mogła z tej „gaży” utrzymać siebie i dzieci. Mieszka w dzielnicy robotniczej, na piątym piętrze, gdzie zajmują mały gabinet. Ubrana biednie, postarzała przed czasem, wygląda jak wynędzniała proletarijuszka.

Los węgierskiej arystokratki, którą za czasów prezydentury jej męża, nazywano „czerwoną hrabiną”, jest tragiczny. Jej dziadek był ministrem spraw wewnętrznych w Austrii i rówieśnikiem

Bismarcka. Ojciec jej, hrabia Teodor Andrassy, zmarł młodo. Wdowa wyszła powtórnie za mąż, poślubiwszy swego szwagra hr. Juliusza Andrassy'ego. Ten zajął się bardzo troskliwie dziećmi brata. Katinka wyszła potem za hrabię Karolyi'ego. Piękna, bogata i znana z dobroczynności, była ulubienicą tłumów, które witały ją na ulicy, jak królową, gdy ukazywała się w swoim wspaniałym aucie, ubrana w drogocenne futra i klejnoty. Jej mąż, hr. Michał Karolyi był dziedzicem olbrzymiego majątku, a dochody jego przewyższały znacznie listę cywilną niejednego z państwowych książąt. Przekleństwem życia stała się dlań polityka. Chciał uszczęśliwić Węgry nową formą rządu i tej swojej złudzie ofiarował cały swój majątek.

Przyjaciele nadużywali jego nazwiska dla celów propagandy i wyzyskiwali go materialnie. —

ODCINEK POPULARNO - NAUKOWY.

Dr. Wanda Lempicka.

Naukowa organizacja pracy.

(Dokończenie.)

W Ameryce już jeden ze współczesnych Taylora Frank B. Gilberth przeprowadził reformę pracy murarskiej, usuwając z niej wszelkie czynności zbyteczne a ruchy męczące zastępując lekkimi, do czego w znacznej mierze przyczyniły się skonstruowane przez niego ruchome rusztowania.

W II-gim rozdziale swej książki wraca Meyers do myśli rzuconej przez Taylora, że wydajność pracy można powiększyć przez od powiednie rozłożenie odpoczynków. Nie ogranicza się jednak Meyers do kwestji odpoczynków, w jasno napisanym szkicu podaje najważniejsze wiadomości o istocie zmęczenia i jego rodzajach, a dalej o czynnikach, które wpływają na wielkość zmęczenia. Zwraca uwagę że często pracownik nie zdaje sobie sprawy ze swego zmęczenia, które podobnie jak alkohol może wywołać pewne ogólne podniecenie. Praca mięśniowa czy umysłowa, wykonana w tym stanie, może dać lepsze wyniki niż normalna, — wyczerpuje jednak nadmierne organizm pracownika. Inne niebezpieczeństwo grozi pracownikowi ze strony znużenia przy pracy ciągłej a monotonnej, które wywołuje uczucie znużenia a w organizmie rodzaj zatrucia i prowadzi do patologicznego „prze-

ciążenia”, tak częstego niestety u większej części pracującej inteligencji.

Jak widzimy przy pracy umysłowej zmęczenie zależy od wielu czynników i jest sprawą skomplikowaną. O wiele łatwiej można je zbadać i unormować przy pracy fizycznej, gdzie zależy głównie od wagi podnoszonych ciężarów, a dalej od nużącego stania, od oświetlenia, spokoju, wentylacji, wilgoci i temperatury i oczywiście od ilości godzin pracy. W latach wojny okazało się, że praca wykonywana przed śniadaniem była zazwyczaj bez wartości i że przedłużanie godzin pracy nie przynosi spodziewanych rezultatów. Pracownik oszczędza się jeżeli wie, że ma pracować dłużej i właściwie pracuje wskutek tego gorzej. Meyers cytuje następujący przykład: duże farmy w Australji, zarządzane oddzielnie przez dwóch braci otrzymały zamówienie na dostawę wielkich ilości jabłek. Robotnicy jednej fermy pracowali 8 godzin dziennie, robotnicy z drugiej powiększyli na własne żądanie ilość godzin pracy do 10 dziennie, i jedni i drudzy płatni byli od ilości. Po upływie tygodnia okazało się że wydajność pracy tych, którzy krócej pracowali wynosiła przeciętnie o 5 lub 6 skrzyń jabłek więcej aniżeli wydajność dłużej pracujących. O tem pamiętać powinni ci, którzy myślą, że powiększeniem godzin pracy wzmożą wydajność i poprawią stosunki w przemyśle.

Rozdział III zajmuje się ważną dla całego społeczeństwa sprawą doboru pracowników i łączy się z drugą zasadniczą kwestją psychotechniki mianowicie z celowym wyborem zawodu. Kto wie, ile razy młodzież dokonywa wyboru zawodu na podstawie przypadku,

rady przyjaciela, opinii panującej w rodzinie, ten łatwo pojmie doniosłe znaczenie tych uśiloowań. Za granicą zwłaszcza w Ameryce i w Niemczech istnieją już liczne poradnie, które pracują w dwojakim kierunku: starają się o wybór najodpowiedniejszych ludzi do danej pracy i o skierowanie poszczególnych osobników do zawodu, najlepiej odpowiadającego ich fizycznym i umysłowym zdolnościom i ich upodobaniom. W trzech ostatnich rozdziałach przechodzi Meyers do zagadnień natury ekonomicznej, łączących się z nauką organizacją pracy a więc do ograniczenia wydajności, systemów płac i zachowania równowagi w przemyśle.

Ograniczenie wydajności pracy przez pracownika może być nieświadome (dla zaoszczędzenia swych sił — temu zapobiegają dobrze rozłożone odpoczynki) albo naumyślna przez niezadowolone z płacy, z obawy przed bezrobociem i z obawy, że ze wzrostem wydajności skala płac zostanie zmniejszona a praca nadprogramowa, wykonana raz jeden dla premji zostanie uznana za normalną. Wobec tych obaw, robotnicy opierają się powiększeniu wydajności pracy i trzeba taktu i rozsądku ze strony kierowników przy wprowadzaniu naukowych systemów pracy.

Oto przykład takiego zmniejszania wydajności: pewna fabryka angielska produkowała tygodniowo 5000 pewnych artykułów. Zarząd fabryki utworzył nową filję w takich samych warunkach technicznych z tą różnicą, że wprowadził personal robotniczy nowy i nieprzedzany o normie wydajności w tej dziedzinie. Po upływie sześciu miesięcy ten nowy warsztat produkował 13.000 artykułów tygodnie-

Doszło do tego, że stracił majątek, przyjaciół, — wpływy. Opuścili go wszyscy i dziś nikomu z nich nawet na myśl nie przyjdzie, aby przyjąć z pomocą jego żonę i dzieciom.

Hrabina Katinka Andrassy Karolyi próbowała się dźwignąć. Za ostatnie pieniądze rozpoczęła proces z rządem węgierskim, aby wy dostać przy najmniej ze skonfiskowanego majątku dziedzictwo swych dzieci i swoje osobiste klejnoty. Przegrała proces we wszystkich instancjach. Potem pojechała do Ameryki, gdzie urządziła szereg propagandystycznych odczytów. Wnieśli ją się w to polska i wydano ją ze Stanów Zjednoczonych. Prześladowano ją, bo mąż jej uważany był za przywódcę bolszewików. Posądzano i ją także o komunizm. Wszakże już raz na zawsze przywarła do niej nazwa „czerwonej“ hrabiny. Wyrzekli się jej krewni. Przyjaciele nie chcą się do niej przyznać, a obecny rząd węgierski nie poczuwa się do obowiązku, by dzieciom „rewolucjonistów“ zwrócić będąc tyle z dóbr skonfiskowanych aby nie cierpiały nędzą.

Naród ujarzmić można polegając na „Branka Smietankowa“ jakością zwycięstwa.

1475

Od czasu, gdy Ameryka jest „sucha“.

AMERYKANIE WYDAJĄ WIĘCEJ NIŻ 100 MILJONÓW DOLARÓW NA „PICIE“ ZA GRANICĄ.

(d.) Od czasu prohibicji w Stanach Zjed. Amerykanie wydają więcej niż 100 milionów dolarów rocznie na wyjazdy do Kanady i Europy, to znaczy do wszystkich krajów, gdzie można dobrze pić.

Obecnie pewien amerykański związek antyalkoholowy wydał statystykę wydatków. Wynika z niej, że ponad 500.000 oby-

wo, podczas gdy każdy ze starych warsztatów wytwarzał w dalszym ciągu tylko 5000 i trwał z uporem przy tej normie.

Z drugiej strony robotnicy są niechętni wprowadzaniu nowych metod z obawy przed redukcją robotników, która musiałaby nastąpić po zwiększeniu wydajności jednostek. Sytuacja tu jednak zupełnie podobna do tej, która towarzyszyła wprowadzeniu maszyn a miało to wzmocnienie produkcji obniża cenę produktów, co znowu dziesięciokrotnie powiększa ich zbyt. Produkcja rozwija się wówczas tak gwałtownie, że oprócz dawnych jeszcze wielu nowych robotników znajduje pracę.

W tem leży tajemnica Forda, który swoje bajeczne bogactwa zawdzięcza cudownie zorganizowanym fabrykom, wypuszczającym co parę minut nowe auto. Samochody te są tak tanie, że rozchodzą się w najszerszych warstwach społeczeństwa w ogromnej ilości sztuk, przy których fabrykacji pracują tysiące ludzi.

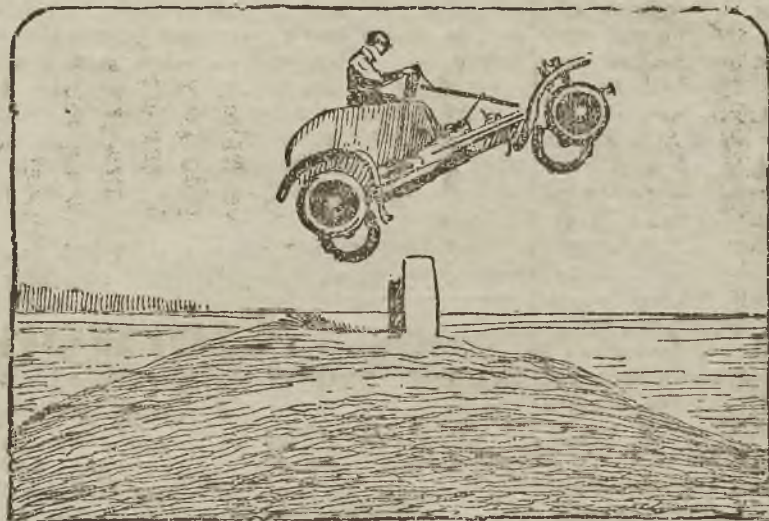
Książka Meyersa zbliża nas do bogactw amerykańskich o których marzy większa część naszego społeczeństwa. W pięknej przedmowie świeżo zmarły pedagog prof. Lucjan Zarzecki słusznie przyrzeka „że wszyscy w niej znajdą pobudkę, naukę i poważną a praktyczną strawę duchową“.

wateli amerykańskich wyjeżdża za granicę dla spędzenia wakacji.

Najlichniej udają się obywatele Stanów Zjednoczonych do Kanady. W jednej miejscowości

wości w Kanadzie, w Ontario, obywatele amerykańscy wydają dziennie na piwo 200.000 dolarów. Wskutek tych wydatków kurs dolara kanadyjskiego poszedł znacznie w górę.

Samochód, który skacze, jak koń.



Pewien inżynier francuski, Jerz Gaulthier, który zdołał nadać samochodowi odpowiednią wagę i równowagę, przesakuje na nim przeszkody bez szkody na maszyn i szofera. Na rycinie widzimy samochód, pędzący z szybkością 35 kilometrów na godzinę i wznoszący się na wysokość 1 m. 50 cm. Koła tyne znajdują się niemal na tej samej wysokości, co koła przednie.

Kobieta-szpieg.

Jak piękna komunistka opanowała siery towarzyskie w Bułgarii. — Zareczona z ambasadorem. — Kradzież dokumentów. — Zerwanie. — Znajomość z Grzegorzem Georgiewem. — Propaganda, — Ofiara namiętności.

(?) Wśród komunistów, którzy ponoszą wielki zamach w Sofii, znajduje się także znany bułgarski adwokat Georgi Georgiew, który stał się ofiarą kobiety-szpiega, emisariuszki bolszewików rosyjskich.

Ta kobieta-szpieg odegrała wybitną rolę w bułgarskim ruchu komunistycznym. Jest to elegancka, młoda i piękna Rosjanka. Pochodzi z proletariatu robotniczego, ale ukończyła gimnazjum i od dziecka już odznaczała się wybitną inteligencją. Występowała w Sofii jako rosyjska księżna Elizaweta Aleksandrowna, podając się za krewną rodzinę carskiej. Zjawiała się nagle w stolicy Bułgarii przed rokimi i od razu zwróciła na siebie uwagę sfer towarzyskich. Otoczyła ją wnet fama sługębna. Rozpowsiadano o niej, jako o ofiarze bolszewików, którzy skonfiskowali jej rodzinny majątek, zabili jej brata, męża, tak, że sama ledwo z życiem uciekła przy czym zaledwie zdołała uratować małą część rodzinnych klejnotów. Młoda, piękna „księżna“ zdołała być w Sofii rozgłos i garnęli się do niej nazwiska komitów dyplomatów zagranicznych, cała nas bułgarska arystokracja i plutokracja zgromadzona w Sofii wyrwała sobie formalnie księżnę z rąk, aby ją zaanektować na swoich przyjęciach.

Księżna tymczasem umiała zręcznie wyzyskiwać znajomości z dyplomatami i politykami. Nowinki polityczne podawane z towarzyską rezerwą przez dyplomatów, posyłała do Rosji drogą okrężną, tam, gdzie jej za to dobrze płacono.

Zakocharał się w niej pewien młody ambasador i ofiarował jej swoje nazwisko. Naznaczono dzień ślubu. Rodzice narzeczonego zażądali, aby narzeczona złożyła im wizytę. Chcieli poznać przyszłą synową. Narzeczony i narzeczona pojechali do stolicy sąsiedniego państwa, gdzie mieszkali rodzice narzeczonego. Za ledwie jednak dyplomata przybył na miejsce, z ambasady jego nadszedł telegram, że zginęły ważne dokumenty, które oddano mu do przechowania. Ambasadora zasuspano dowano. Wkrótce potem wyszło na jaw, że pseudoksiężna, jego narzeczona, zainscenizowała kradzież owych dokumentów. Naturalnie, że ślub zerwano. Kariera dyplomatyczna młodego dyplomaty była skończona.

Piękna Rosjanka przeniosła się tymczasem do Wiednia. Lecz i tutaj nie czuła się teraz dość pewną. Opuściła więc nagle Wiedeń i udała się do Paryża. Stamtąd uciekła znów do Berlina, aż tu nagle zjawia się znowu pewnego dnia w Sofii. Teraz zarzuciła znowu swe sieci na przywódcę narodo-liberalnej partii Grzegorza Georgiewa i skłoniła go do tego, że wstąpił do partii komunistycznej międzynarodowej i za oznaczoną sumę stamtąd wypłacaną zgodził się robić propagandę sowiecką w Bułgarii.

Kiedy po ostatnich wypadkach sytuacja dla bułgarskich komunistów stała się nadto krytyczna, postanowiła pseudoksiężna przenieść się znowu do Wiednia. Georgiew towarzyszył swej pięknej przyjaciółce i oboje zamieszkali w Wiedniu czas jakiś razem. Potem Georgiew udał się do Sofii, lecz tutaj aresztowano go, a teraz czeka go stryczek.

Georgiew nie wypiera się tego, że był przyjacielem „księżny“. Przyznaje też, że wiedział o tem iż jest ona agentką komunistycznej międzynarodówki. Wyznał i to również że brał od komunistów „pensję“. Lecz powiedział i to, że bez „księżny“ żyć nie mógł i był w jej ręku bezwonnym narzędziem.

„Księżna“ uciekła podobno do Wiednia nie czekając końca procesu Georgiewa. Szuka ją za nią, lecz ona pewnie zrecznie ukryła się w Paryżu.

Wypadek adwokata Grzegorza Georgiewa budzi w Sofii ogromną sensację. Wszyscy go żałują, bo był to porządny człowiek. Powszecnie powiadają, że stał się ofiarą swej namiętności do pięknej kobiety-szpiega.

Nikt też nie wątpi, że rząd bułgarski w tym jednym wypadku zastosuje okoliczności łagodzące.

Kobieta-szpieg szuka teraz nowych ofiar.

Mimo horrendalnej podwyżki cła

1634

sprzedaje niżej cen fabrycznych **BIELIZNE, KRAWATY, SKARPETKI, POŃCZOCHY, PARASOLE, ŁASKI** (Specjalność: bielizna i ubranka dla dzieci)

MAGAZYN MÓD MĘSKICH i towarów galanterijnych

BRETT i PORDES, Lwów, Legionów 35.

Śmierć z rak „przyjaciela”.

ZAZDROŚĆ I CHCIWOŚĆ POWODEM MORDU.

Uroczyste i spokojne San Remo zostało przed paroma dniami silnie poruszone tragedią, która rozegrała się przed południem na Corso Carallotti. Pędziesięcioletni Scypion Elia zabił podczas przechadzki, wystrzałem z rewolweru przyjaciółkę swoją, 50-letnią Carmelę Calati.

Powodem zabójstwa była zazdrość i chciwość. Carmela Calati,

właścicielka jednej z najpiękniejszych willi w San Remo,

którą odziedziczyła po śmierci pana Pasteur — (brata znakomitego uczonego), u którego przez lat kilka pełniła funkcję gospodyni, od dłuższego już czasu była w ścisłej przyjaźni ze Scypionem Elia. Elia, z zawodu fotograf, miał w San Remo zakład, nie chcąc jednak pracować, zmarnował powoli swój nie wielki majątek i pędził żywot niebieskiego ptaka.

Zapoznawszy się z znajomymi z Carmelą Calati, o której wiedział, że ma pieniądze, — nie odstępował jej więcej i został jej przyjacielem. — Powoli tak opętał Carmelę, iż zaczął prowadzić jej interesy i zabierał jej każdy grosz oraz komorne od lokatorów willi. Bywało, iż Carmela nie miała na obiad, a Elia stołował się w pierw. szorzędnych restauracjach. Był niesłychanie o nią zazdrosny, bojąc się, aby nie uległa jakimś innym wpływom i nie porzuciła go. Carmela zdecydowała się w końcu, sprzedać willę i wynieść się do siostry do Medjolanu. W sekrecie przed Elia, z którym namówiona przez siostrę, chciała się rozstać, wyzbyła się swej posiadłości za cenę 350.000 lirów. Dowiedziawszy się zupełnie przypadkowo o tej transakcji

Elia wpadł w szal,

czując, iż cały dotychczasowy jego dobrobyt i dach nad głową moment się rozprysnie. Scena, którą zrobił był tak gwałtowna, iż przerażeni lokatorzy willi

chcieli zawezwać policję, bojąc się, by Carmela sprzedaż willi nie przypłaciła życiem. Elia, widząc, że złościć nie nie wskóra, począł błagać Carmelę, by go nie porzuciła. Ta po długim wahaniu obiecała pozostać jeszcze jakiś czas w San Remo. —

Na drugi dzień przyszedł Elia już zupełnie spokojny do Carmeli, prosząc ją, by mu gdy już konieczność chce go porzucić podarowała 30.000 lirów. Carmela słysząc o tem nie chciała, dowodząc, iż ją i tak wiele pieniędzy kosztował i że przed wyjazdem da mu 5.000 lirów. Elia zgodził się niechętnie na tę propozycję i ofiarował się odprowadzić Carmelę do adwokata, gdzie miała się właśnie udać po odbiór pieniędzy.

Gdy oboje znajdowali się na dość opustoszałym Corsie — Carallotti, Elia błyskawicznym ruchem

wyciągnął z kieszeni rewolwer i celnym strzałem położył Carmelę trupem.

Zaułm nadbiegł, usłyszawszy strzał, przechodnie, Elia śpiesznie się oddalił do swego mieszkania, tam się przebrał i znów najspokojniej wyszedł z domu. Pod wieczór został schwytany poza miastem. W pierwszej chwili przeczył wszystko, jednak przyciśnięty do muru zeznał, iż zabił Carmelę przez zemstę, gdyż wyjazd jej był dla niego ruiną, i że odmówił mu 30.000 lirów, które starczyłyby mu, aż do znalezienia nowej „marcezonki”.

Dokonana w mieszkaniu Elia rewizja wykazała, iż

Carmela nie była jedyną ofiarą wyzyskiwacza.

Znaleziono tam kilka listów, od innych kobiet, w których piszą one, że przysyłają mu pewne sumy pieniężne.

Zbrodniarza osadzono w więzieniu. Grozi mu kara śmierci.

jeszcze twarzy, ubrana modnie „tip - top”, który to strój uzupełniał harmonijnie kreminowy kapelusik. Wielki kontrast tworzyła Zofia Wołoszyńska o zniszczonej cerze, wyglądająca na dobrą pięćdziesiątkę. Klasyczny typ starej demimondki, ubranej pretensjonalnie w czarny kapelusz i lakierki. W parze z nią szła Zofia Strandowa, mężatka, silnie naróżżowana, ubrana w elegancki czarny kostium, wywołując nerwowo dużą srebrną torbę. Również z torbą, lecz adwokacką, zjawiała się wysokiego wzrostu Olga Gajdaj, masarzystka. Powszechną też uwagę zwracała grubą, niezgrabną Niemką, z parasolką, ubrana w brązowy kostium. Była to Liza Till, a właściwie Teresa Tirsch, „artystka” od stolików w kawiarni „Imperial”. Wreszcie zjawiała się 50-letnia Aleksandra Potolaj. Ubrana odrażająco niemodnie, ale w rękawiczkach.

Z mężczyzn byli: Rajmund Koncki oraz wywiadowcy policyjni Dostał i Kujawski.

Nad tymi wszystkimi świadkami w charakterze klasycznego świadka dominowała Anna Hołowiecka, szczupła i mała postać, ubrana w duży kapelusz z jeszcze większą kokardą z niebieskiej wstążki. Była ona w towarzystwie ojca swego Dymitra Hołowickiego, robotnika. Dumnie przechadzał się on w poczekalni, gdyż był głównym świadkiem, który przeciw Orłowskiej zrobił doniesienie w policji.

Rozprawa.

Wreszcie przed sędzią, radcą dr. Jasińskim stanęła Iza Orłowska, ubrana bardzo elegancko i modnie do najdrobniejszych szczegółów toalety.

Rozprawa była tajna, to też na sali było tylko dwóch mężów zaufania Orłowskiej, kilku sędziów i adwokatów. Reszta zebranych osób, żadnych przysłuchania się pikantnym opowiadaniom, musiała odejść do domu.

Pierwsza zeznawała Hołowiecka. Jakkolwiek sama zgłosiła się w policji i obciążała tam Orłowską, obecnie zeznawała mężowi z rezerwą. Od czasu zenawania w policji do rozprawy pamięć jej znacznie „osłabła”, wobec czego zmienia zeznania. Ojciec jej natomiast zeznał to, co mu córeczka opowiadała, a że u Orłowskiej był „taki dom”, to nawet „w gazecie było”.

Szewczukówna twierdzi, że u Orłowskiej była „do wszystkiego”. Szyla, prala, naprawiała i cerowała. Przychodzili tam „faceci” i panie. Z Konckim, który ją uwiódł, zapoznana się przez Wołoszyńską. Ta jednak skorzystała z dobrodziejstwa ustawy i jako siostra oskarżonej uchyliła się od zeznań.

Świadek Rajmund Koncki, twierdzi, że Szewczukównę poznał w pewnej restauracji przy ulicy Zielonej. Bywał u Orłowskiej lecz przyjęcia były zawsze „pierwsza klasa”, wszystko było ubrane i okna otwarte.

Olga Gajdaj, wdowa, bezdzietna, dawniej prawosławna, dziś rzymsko - katolik, prosiła o zwolnienie jej od zeznań, jak również o to, aby „nie stała” w gazecie.

Sędzia: Czy pani krewna Orłowskiej? Gajdaj (zegnając się z oburzeniem): Broń Boże!

Teraz weszła Zofia Strandowa, do której sędzia śledczy odzywa się: Czy pani uchyla się od zeznań?

Strandowa: Ja proszę, abym zeznawała. Z zeznań tego świadka wynika, że z Or-

Iza Orłowska przed sądem.

Typy świadków oraz ich zeznania.

(d.). Wczoraj w sądzie powiatowym S. III. przy ulicy Kazimierzowskiej w dalszym ciągu toczyła się rozprawa przeciw znanej na bruku lwowskim Izie Orłowskiej. Jak wiadomo, odpowiada ona za stręczenie do nierządu i za utrzymywanie w swoim mieszkaniu domu rozpusty.

Przed rozprawą.

Już prawie na godzinę przed rozpoczęciem się rozprawy na miejsce przybyła policja. Rozprawa miała być tajna. Spodziewano się natłoku i wcale nie omylono się. — W drzwiach, wiodących do malej sali rozpraw Nr. 5 na drugim piętrze, ustawili się dwaj policjanci, aby nikogo niepowołanego nie wpuścić do wnętrza. Toteż całe ożywienie skoncentrowało się w dużej poczekalni

przed tą salą. Tu zebrali się osoby interesowane i te, które łakną sensacji, które pragnęły zobaczyć „damy”, chętnie przebywające w towarzystwie Izy Orłowskiej. Z upływem każdej minuty w poczekalni ożywienie wzrastało, Omawiano różne okoliczności, towarzyszące temu procesowi.

Grupa świadków.

Naturalnie oczy obecnych spoczywały przede wszystkim na powołanych do rozprawy świadkach, których oglądano z ciekawością, a z jeszcze większą zawziętością „nicowano” ich życie i taksonowano wartość moralną. Świadekmi tymi były przeważnie kobiety, które często bywały w mieszkaniu Orłowskiej. — A więc w poczekalni zjawiała się Antonina Szewczukówna, licząca 23 lat, o świeżutkiej

MAKS BURCKER

zaprasza wszystkich dawnych swoich gości do odwiedzenia zupełnie odnowionej i urządz. **KAWIARNI IMPERJAL, Legionów 5.**

Wszelkie pisma francuskie, angielskie, niemieckie i krajowe.

Specjalność! Od 7 do 9 rano wieśniackie śniadanie, składające się ze szklanki białej kawy, jednego jajka i bułki z masłem za 75 gr. — Wieczorem dancing przy specjalnej muzyce pod batutą Kapelmistrza CSOKI. 22628

lowską poznała się przez swego męża. Wzajemnie składali sobie wizyty. Strandowa u Orłowskiej była tylko trzy razy, ujemnego nic nie widziała, „wszystko było w porządku”. Mimo to mąż jej zakazał chodzić do Orłowskiej. —

Sędzia: Dlaczego zakazał?

Strandowa: Mężowie czasem bez powodu zakazują żonom.

Na pogawędkę towarzyską przychodziła też do Orłowskiej „artystka” kabaretowa Liiza Till. Ona Orłowską poznała w kawiarni „Imperial”, a była u niej wszystkiego także trzy razy. —

Wreszcie zeznawała Potolajowa, która Orłowskiej również wystawiła dobro świadectwo, ale Szewczukówna opowiadała jej o orgiach, jakie miały odbywać się u Orłow-

skiej. Wkońcu sędzia przesłuchał jeszcze wywiadowców policyjnych Dostala i Kujawskiego, poczem rozprawę odroczył na dzień 30 czerwca celem przesłuchania świadków, którzy nie jawni się, a to: Katarzynę Żurawską, Lidę N., Helenę Wepel z Bydgoszczy, Smirnowa i Iwanowa z Warszawy, Julję Stroner i Agatę Kuszpid. —

Przytem wyszło na jaw, że Żurawska ukrywa się u jakiegoś Mendyka pod Lwowem, który jest szwagrem Orłowskiej, zaś Lidę N. (nazwisko nie jest znane policji) ma mieszkać w hotelu przy ulicy Sykstuskiej.

Sędzia dr. Jasiński rozprawę prowadził z wielkim taktem i wyrozumiałością, omijając wszelkie drażliwe kwestje, które dla zeznających mogły być nieprzyjemne.

Oszuści na bruku lwowskim.

Falszawy dyrektor Biura emigracyjnego.

(d) Wczoraj Jakób Żurawski, gospodarz zamieszkały we wsi Drohobyczka pow. Przemyśl przyjechał wraz z swą córką Wiktorją do Lwowa, aby ją wpisać na listę emigrantów do Argentyny w biurze emigracyjnym przy ul. Gródeckiej. Będąc już niedaleko celu przystąpili do Żurawskiego dwaj osobnicy, z których jeden przedstawiając się mu jako dyrektor Biura emigracyjnego, oświadczył mu, że gdy mu wręczy 120 złotych załatwi Żurawskiemu wszystkie potrzebne do wyjazdu formalności i wystara się o paszport w Starostwie.

Żurawski ucieszony takim załatwieniem

sprawy, nie przeczuwając niczego, wręczył za dane pieniądze „dyrektorowi”. Ten schował je do koperty i podał swemu przyjacielowi do przechowania. Będąc już w drodze do miasta dla „załatwienia formalności” jakby namyślili się rzekomo, że nie warto za tak niską sumę świadczyć tyle dobrodziejstw, zwrócili kopertę Żurawskiemu i zniknęli w tłumie przechodniów.

Zaniepokojony Żurawski otworzył kopertę i przekonał się, że padł ofiarą oszustów, koperta bowiem była pusta.

Ofiara wypadku automobilowego

na ul. Łyczakowskiej.

Wczoraj rozpoznano zwłoki.

(d) Po okazaniu się wczorajszego numeru „Wiek Nowego”, w którym podaliśmy dokładny opis ofiary katastrofy automobilowej na ul. Łyczakowskiej, popołudniu zwłoki zmarłej zostały rozpoznane.

Na podstawie opisu w „Wiek Nowym” stwierdzono, że zmarła nazywała się Zofja Podkówa, liczyła lat 17, a pochodziła z Czdańca koło Przemyśla. Ona to przed trzema dniami przyjechała do Lwowa i do stała się do służby u Adolfa Meisnera, przy ul. Łyczakowskiej 1. 50. W niedzielę popołudniu wyszła na przechadzkę, a nie znając Lwowa i nie będąc zaznajomioną z ruchem kołowym w mieście, padła ofiarą własnej nieostrożności.

Znowu dwa włamania.

(d) Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu z obuwiem Henryka Posta przy ul. Pańskiej 1. 7. Cały prawie sklep włamywacze przerzucili, zabierając jedynie najdroższy towar, poczem niespostrzeżenie na ulicę wymknęli się ze sklepu frontowymi drzwiami. Po godzinie pierwszej w nocy nad szedł tamtejszy patrolujący posterunkowy, który zauważył otwarte drzwi i skonstatował włamanie. Mimo natychmiastowego pościgu nie zdołano jednak wpaść na ślad sprawców.

Drugie włamanie miało miejsce w rzeczywistości przy ul. Łyczakowskiej 1. 4. Tu włamywacze usiłowali rozbić drzwi, prowadzące ze się ni do sklepu tytoniowego Bernarda Schorra. W czasie swej roboty zostali spłoszeni i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Otwarcie „Salonu Letniego”.

(?) W pałacu sztuki na placu Targów wschodnich odbyło się ubiegłej niedzieli o-

twarcie dorocznej wystawy „Salonu Letniego”. Wystawę tę nazwano „przeglądem artystycznym twórczości artystów lwowskich, „Związku artystek polskich” i artystów po- znańskich, zgrupowanych w zrzeszeniu „Świt”, oraz szeregu artystów indywidualnych (formistów) między innymi prof. Władysława Skoczylasa.

Rekord na tej wystawie wzięły kobiety, to jest artystki lwowskie, zgrupowane w „Związku Artystek Polskich”. Ich ekspozycje zajęły całe lewe skrzydło pałacu sztuki. — Zwycięstwo to wywalczyła niestrudzona przewodnicząca „Związku”, pani Zofja Albinowska - Mindiewiczówna, a trzeba przyznać, że artystki nasze pobili tym razem swoich kolegów lwowskich na całej linii. Obesłały wystawę tak pięknie i bogato, że one to obok poznańskiego „Świtu” i prof. Skoczylasa z Warszawy ratują honor „Salonu Letniego”.

NADESLANE.

ADWOKAT

Dr. MICHAŁ ENGEL

przeniósł kancelarię z ul. Batoiego 6 na ul. Jagiellońską 7. II. p. Tel. Nr. 18-88.

Zakład dentystyczny Maksymilian Mohr

b. asystent i kierownik Dra Wachlowskiego, ul. Podolskiego 9, parter. Dla urzędników 50% zniżka za okazaniem legitymacji. 22380

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych

Dr. DOROTA GOLDMANN

ord. 3-5 pop. ul. Śnieżna 7 (boczna pl. Strzeleckiego). 1373

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych,

Dr. I. MUND

b. asystent, szpitala węd. i lwow. ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 22622

Wysowa

„ZDRÓJ SŁONY”

szkawa alkaliczna sodowo-słanawa

przeciw: gruźlicy płuc, rezedmie płuc, duszności oskrzelowej, niżytem krtani, tachycji, oskrzeli; — chorobom narządu pokarmowego. — 1545 Ułatwia trawienie. — Do nabyci:

Gen. Repr. „Fons. JASŁO, Małopolska, w Zarządzie Zakładu Wysowa pow. Gorlice oraz we wszystkich aptekach i droguerjach.

ZNAKOMITE



WSZEDZIE DO NABYCIA

1616

Zakład wychow.-naukowy

z pełnemi prawami szkół rządowych (A)

OLGI Z FILIPPICH ŻYCHO WICZOWEJ

obejmuje

1. Uprawniające do zawodu naucz. Liceum z kursem pedagogic.-no-dydaktycznym
2. Gimnazjum humanistyczne 22594
3. Kształcąca szkołę powszechną.

Wpisy i zgłoszenia codziennie od 4-5. Egzamina wstępne od 15 b. m.

Lwów, ul. Żybkiewiczza 1. 8.

Dziś

środa po południu, o godzinie 3-ciej, w Teatrze Wielkim

„Panie Kochanku”⁶⁶Przedstawienie na dochód Kolonii dla dzieci gruźliczych.
Korzystajcie ze sposobności i spieszcie wszyscy, bo cel jest piękny i wzniosły.

9107

Anglicy w Małopolsce Wschodniej.

(rs.). Goście angielscy, o których poby- cie we Lwowie donieśliśmy onegdaj, miano- wicie parlamentarzyści angielscy, zwiedzili kolejno w podróży swej autami Stryj, gdzie podejmował ich komitet obywatelski, na- stępnie Daszawę, gdzie oglądali szyby gazo- we, owietlające już i opalające Stryj i Droho- bycz. —

Z Daszawy odjechali do Kałusza, gdzie zwiedzili przemysł potasowy i kopalnię. — Z Kałusza udali się do Drohobycza, aby za- poznać się tam z przemysłem naftowym. — Z Zagłębia borysławskiego goście wyjechali na Zachód, na Górny Śląsk i tam zwiedzali kopalnie węgla, huty i fabryki. Wycieczka angielska nacznie przekonała się o ogromie bogactw naturalnych Polski i wyrażali się z dużym uznaniem i zachwytem o wynikach pracy rąk polskich.

Triumf adwokata.**CZY OFIARA OMYŁKI?**

(?) Wiedeńskie dzienniki donoszą, że a- dwokat dr. Pressburger, obrońca Franciszki Prusza, zasądzonej za zamordowanie współ- lokatorki swojej Eberle (11 głosami) przefer- sował obecnie rewizję procesu, wykazaw- szy niewiarygodność zeznań głównych świadków, którym dowiódł, że wbrew ze- znaniom, byli już dawniej karani.

Franciszka Prusza stała powtarzała pod- czas procesu, że jest ofiarą omyłki.

Sąd przeprowadzi obecnie rewizję ma- teriału dowodowego.

Dr. Pressburger oświadczył, że jeśli pro- kuratorja nie ustąpi od oskarżenia, w takim razie powołaną będzie sprawa Franciszki Prusza przed ławę nowego składu sędziów przysięgłych.

KONWENT SENIORÓW.

Warszawa, 9 czerwca. (Pat.). Na dzisiej- szym posiedzeniu konwentu seniorów, które się odbyło pod przewodnictwem marszałka Rataja, postanowiono, iż posiedzenia plenar- ne odbędą się we wtorek i we środę bieżą- go tygodnia, a następnie w czwartek przy- szłego tygodnia, przyczem na posiedzeniu czwartkowym załatwiony będzie projekt u- stawy o podatku przemysłowym (obrotow.) Następnie na posiedzeniu piątkowym przysię- go tygodnia rozpatrywany będzie projekt u- stawy o wykonaniu reformy rolnej. Ferie po trwają od 1 lipca do 15 września.

Z SEJMU.**Projekt ustawy o wyłączności portów polskich dla wychodźców.**

Warszawa, 9. czerwca. (Pat.) Na dzisiej- szym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do pro- jektu ustawy o wyłączności portów polskich dla wychodźstwa. Sprawozdanie przedłożył p. Petrycki, zaznaczając między innymi, że u- stawa chroni interesów samych emigrantów, gdyż umożliwia państwu opiekę nad nimi do ostatniej chwili, tak w drodze kolejowej do portu jak i w samym porcie.

Po przemówieniu min. Klarnera i krótkiej dyskusji ustawę znaczną większością głosów przyjęto w drugim czytaniu. Głosowanie nad rezolucjami odroczone do trzeciego czytania.

Następnie przyjęto wnioski komisji skar-

bowej w sprawie zniesienia opłat celnych od starej odzieży, przesyłanej z Ameryki od kre- wnych.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowej o noweli do ustawy o mo- nopolu spirytusowym.

Po sprawozdaniu pos. Jaroszyńskiego i przemówieniu posłów: Bogusławskiego i Jaro- szyńskiego, ustawę z poprawkami posłów Mo- raczewskiego i Bittnera w drugim czytaniu Izba uchwaliła.

Następne posiedzenie we środę o g. 3 po- południu.

Sprawa częściowej rekonstrukcji gab. dotąd niewyjaśniona

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajszy popołudniowy komunikat prezydium Rady ministrów o- świadcza, że premier zamierza wznowić ie- szcze przed przyjęciem dymisji pp. Ratajskie- go i Smulskiego rozmowy z przedstawiciela- mi ugrupowań sejmowych. Wobec stanow- czych sprzeciwów PPS. kandydatura p. Ro- mana upadła, a cała rzecz utknęła na niedoj- ściu do porozumienia pomiędzy premierem a stronnictwami politycznymi. Wymieniają obecnie nazwiska prof. Makowskiego lub wo- jewody Młodzianowskiego. Chrześc. - dem.

oświadczyła premierowi, że wycofuje p. Smulskiego z rządu, zachowuje jednak wobec rządu stanowisko życzliwe, lecz je- dnocześnie rzeczowe. Ustąpienie Smulskiego nie oznacza opozycji, lecz zachowanie wobec rządu wolnej ręki. Premier napotyka więc na większą lub mniejszą niechęć w swoich zamiarach, wobec czego zdecydował się od- łożyć pertraktacje jeszcze na pewien czas. Niektórzy uważają, że najlepiej byłoby, gdy by p. Ratajski pozostał na stanowisku przy- najmniej do feryj letnich.

Groza przejmujące szcze- góły akcji szpieg. w Polsce.

Zdobywanie tajemnic armji polskiej. — Referent wydziału mobiliza- cyjnego, Banach, zdrajcą i szpiegiem. — Aresztowany — posiwił z przerażenia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Sensacyjne odkrycie poli- cji politycznej w sprawie sieci szpiegowskiej, zarzuconej na Polskę, wyciąga na wierzch co- raz bardziej interesujące, lecz zarazem grozą przejmujące szczegóły.

Niezwykłe bogaty materiał śledczy przekaza- ny będzie niebawem prokuratorowi, a wtedy niektóre szczegóły, trzymane dotąd w tajem- nicy, będą mogły być ujawnione. Sześć bandy szpiegowskiej Iwan Pletrowicz Zubow ukry- wa się dotąd w gnachu jednego z poselstw za granicznych. Radca legacyjny owego poseł- stwa, państwa sąsiadującego z Polską od wschodu, zgłosił się wczoraj w Min. spraw za- granicznych i odbył w tej sprawie dłuższą konferencję. Aresztowana Bałaszewa została

osadzona w więzieniu kobiecym na al. Dziel- nej. W toku śledztwa ustalono, że zadaniem szajki było przede wszystkim

zdobywanie tajemnic armji polskiej, przyczem szczególnie zainteresowaniem cie- szyły się sprawy pogotowia mobilizacyjnego, służby transportowej i lotnictwa.

Nasz korespondent warsz. T. donosi nam, że główną osobą, u której przywódcy bandy dowiadywali się o tych szczegółach był refe- rent wydziału mobilizacyjnego Ministerstwa spraw zagr. Banach. Banach, człowiek pracow- ity i sumienny urzędnik, cieszył się zupeł- nem zaufaniem swoich władz tak dalece, iż pracował zupełnie bez dozoru. W rękach je- go pozostawały wiadomości o najważniej-

KINO „LEW”

Dziś w środę 10 hm.

PREMIERA

Niebywała komedia w 8 aktach z królem komików **S. CHAPLINEM**. — Cudowny lekarz trosk, kłopotów, zmartwień i innych dolegliwości...

8 akt. „Tęgo co najważniejsze” komizmu, wesołości, sensacji i tricków pt.

„Tymczasowy mąż” (Żywy nieboszczyk)

MOTTO: Bó największy z tem ambaras, — kiedy aż trzech z chce n raz... 22617

szych tajemnicach mobilizacyjnych państwa. Sądził on, że działa tak ostrożnie i sprytnie, iż niema zupełnie możliwości, by policja mogła wpaść na ślad jego roboty. Aresztowanie nastąpiło tak nagle, a Banach tak dalece niczego nie przeczuwał, iż

z przerażenia natychmiast posiwił.

Ościennie mocarstwo, któremu zależało na wydobyciu tak niezmiernie cennych informacji, nie szczędziło też pieniędzy, wynagradzając np. Banacha sumą 400 dolarów miesięcznie. W posiadaniu Banacha, jak się okazuje, były

dokumenty najwyższej wagi. Rewizja w jego mieszkaniu przyniosła szczegóły dowodzące, iż był on w posiadaniu dokumentów państwowych z podpisami wybitnych dygnitarzy państwa. Akcja Zubowa i Balaszewowej dowodzi, że owo mocarstwo, sąsiadujące z Polską na wschodzie, niema wobec Polski bynajmniej pokojowych zamiarów, skoro informuje się tak dokładnie o sprawach państwowych Polski, co wskazuje wyraźnie na przygotowywanie planów wojennych.

Nieudały zamach na Benesza.

WIEDEN, 9 czerwca. (AW.) „Abend” donosi, że 17 maja mężowie zaufania Tow. „Budzących się Madziarów” na zebraniu w Budapeszcie uchwalili w porozumieniu z szwinstami niemieckimi zamordować Benesza podczas projektowanego pobytu we Wiedniu. Los wykonania tego wyroku śmierci padł na jednego z obecnych tam poroczników

węgierskiej armii regularnej, oraz pewnego uchodźcę ze Spiszu. Do nich przyłączyć się miał dobrowolnie jakiś student jugosłowiański. O spisku tym dowiedziano się jednak w czas i w porę, że udało się go uniemożliwić przez oroczenie podróży Benesza do Wiednia.

Projekt bloku wschodniego.

Blok obejmowałby Małą Ententę i Polskę.

PRAGA, 9 czerwca. (AW.) „Moravsko-Cesky Dennik” dowiaduje się, że Benes zajął się obecnie projektem stworzenia bloku wschodniego, którego celem byłoby zagwarantowanie traktatów pokojowych w Europie środkowej i wschodniej. Do bloku tego weszłyby państwa Małej Ententy i Polska. Już w czasie pobytu swego w Warszawie pertraktował Benes w tej sprawie z rządem polskim.

Zwycięstwo Francji w Genewie.

Anglia ustąpiła Francji. - Ubolewanie prasy niem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzienniki berlińskie przed stawiają sytuację gwarancyjną w ten sposób, że porozumienie osiągnięte między Briandem a Chamberlainem nie rozwiązuje jeszcze sprawy przyszłego układu bezpieczeństwa. Liczą na to, że sprawa przyjsia przez Francję z pomocą Polsce nie może być wyłącznie uzależ-

niona od porozumienia między Francją i Anglią, lecz zależna będzie od decyzji Ligi Narodów. Prawicowa prasa niem. przyznaje, że Briand odniósł w Genewie zwycięstwo, ubolewając równocześnie, że Anglia ustąpiła Francji.

Polska może być spokojna!

Oświadczenie Chamberlain'a.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na konferencji prasowej w Genewie oświadczył Chamberlain, że nota SPRZYMIERZONYCH NIE ZAWIERA NI-

CZEGO, COBY MOGŁO NARUSZAC INTERESA POLSKI LUB SPRAWIĆ JEJ NAJMNIJSZY CHOĆBY NIEPOKÓJ.

Deklaracja Brianda i Chamberlaina.

Polska i Czechosłowacja wobec nowego paktu.

Genewa, 9 czerwca. (Pat.). Briand i Chamberlain przyjęli wspólnie przedstawicieli prasy międzynarodowej, aby zakomunikować im

o zapadłym ostatecznie porozumieniu między Anglią i Francją co do tekstu odpowiedzi francuskiej na niemieckie propozycje paktu bez-

pieczeństwa. Briand oświadczył, że nota francuska, która będzie wysłana do Berlina za kilka dni, stwarza system dla ugruntowania pokoju europejskiego. Treść tej noty będzie ogłoszona po doręczeniu jej Niemcom. Warunkiem nowego systemu proponowanego przez Francję jest wejście Niemiec do Ligi Narodów, czego Niemcy życzyły sobie od dawna i co ułatwiają im propozycje. Propozycje te obejmują również sytuację Polski i Czechosłowacji, zapewniając im niewzruszone podstawy pokoju. Kompetencje Ligi N. są tu szeroko wyzyskane. Na zapytanie, czy nowe propozycje będą przyjęte przez Niemcy, odpowiedział Briand, że żywi mocne w tym względzie przekonanie, gdyż propozycje te są oparte na zasadach słuszności, stanowiąc rezultat gruntownego przemyślenia i uzgodnienia poglądów pomiędzy Francją i Anglią, które są zupełnie solidarne.

Z kolei Chamberlain oświadczył, iż przyłącza się w całości do wywodów Brianda i potwierdza jego deklarację.

Deklaracja obu ministrów wywarła na obecnych duże wrażenie.

Paryż, 9 czerwca. (Pat.). Genewski korespondent „L'Oeuvre” dowiaduje się, że po złożeniu wczorajszej deklaracji przez Brianda i Chamberlaina ze strony Polski i Czechosłowacji oświadczone, iż projektowany pakt wzmocni również bezpieczeństwo Polski i Czechosłowacji.

MINISTER SKRZYŃSKI ZADOWOLONY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Powiadając, że minister spraw zagranicznych Skrzyński jest zadowolony z informacji, jakich udzielił mu o przebiegu i wyniku rokowań pomiędzy Briandem a Chamberlainem ambasador francuski w Polsce, Panafieu.

S. p. Kamil Flammarion.

Onegdaj zmarł w Paryżu w sędziwym wieku 83 lat znany nie tylko w kręgach specjalistów, lecz wykształconemu ogółowi całego świata astronom Kamil Flammarion.

Na zeszytach „Astronomie”, organu popularnego we Francji towarzystwa astronomicznego, widnieje jako motto zdanie Flammariona: „Czyż nie jest dziwne, że prawie wszyscy mieszkańcy naszej planety żyli dotychczas nie wiedząc, gdzie się znajdują i nie spostrzegając cudów wszechświata?”

Flammarion większą część pracy swego życia poświęcił temu, żeby to przez niego zauważone dziwne zjawisko usunąć i czar cudów wszechświata wszystkim uprzystępnąć.

Będąc, jak wszyscy prawdziwi uczeni, entuzjastą, usiłował swój entuzjazm w poznawaniu natury zaszcześcić jak najszerszym kołom; talent pisarski i zdolności popularyzacyjne sprawiły, iż cel w bardzo znacznym stopniu osiągnął. Napisał nie tylko astronomię opisaną po mistrzowsku popularną, dostępną dla wszystkich i czytana istotnie, sądząc z liczby wydań, przez bardzo wielu, lecz również szereg utworów w formie opowiadań i powieści fantastycznych, w których w fascynujący sposób przedstawiał głębie tajemnic, zagadek i pozornych paradoksów wszechświata. Zało-

ZAZA

Dziś wielka Premiera w APOLLO

Przepiękny obraz z życia Montmartre'u. W głównej roli **Glorja Swanson**. Film ten przedstawia życie i obyczaje półświatka paryskiego. Wspaniała wystawa i ośniewające toalety. 1633

żył towarzystwo astronomiczne, skupiające za równo specjalistów, jak i amatorów, wydawał kalendarz astronomiczny, dostosowany specjalnie do potrzeb amatorów gwiazdziarstwa. Ta popularyzacyjna działalność przyniosła mu uznanie w ojczyźnie, wyrażone między innymi w ofiarowaniu mu obserwatorium w Juvisy pod Paryżem, rozgłos i poważanie w całym świecie.

Nieuczciwa konkurencja.



(Pewien robotnik serbski, który miał się poddać operacji żołądka, uznał, że koszt tej operacji są wysokie i zoperował się własnoręcznie).

— Doktorze, nie mogę dać sobie z tem rady!

— Aha, oto są roboty dyletantów!

(„Le Rire”, Paryż).

Z teki aforyzmów.

Człowiek, który umie głębiej myśleć, nigdy się nie nudzi, gdy jest sam z sobą ale wtedy, gdy jest w towarzystwie.

Szukaj wrogów między twoimi przyjaciółmi; znajdziesz ich napełniono w dniu, kiedy stracisz majątek, lub... powodzenie.

Dzieci i głupcy mówią prawdę; teraz dzisiaj czynią to tylko bardzo małe dzieci i bardzo wielki głupiec.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI:

Sroda, 10 b. m. o godz. 3 popoł. „Panie kochanku” przedstawienie na dochód kolonji dla dzieci gruźliczych.

Sroda, 10 b. m. o godz. 7'30 wiecz. „Maskarada na poddaszu”.

Czwartek, 11. b. m. „Tannhäuser”.

Piątek, 12. b. m. „Żydówka”.

Sobota, 13. b. m. „Joanna D'Arc” sztuka Shawa (premiera. jubileusz 30-letniej pracy scenicznej Stefana Lochmana).

TEATR MAŁY:

Sroda, 9 b. m. „Dzikus”.

Czwartek, 11. b. m. „Dzikus”.

Piątek, 12. b. m. „Dzikus”.

Sobota, 13. b. m. „Dzikus”.

TEATR NOWOŚCI:

Sroda, 10 b. m. „Cio—cio”.

Czwartek, 11. b. m. „Dama w purpurze”.

Piątek, 12. b. m. „Dama w purpurze”.

Sobota, 13. b. m. „Dama w purpurze”.

Na czas rekonstrukcji gmachu „Wiek Nowy” numer telefonu Redakcji 778, Administr. 2677.

Koniec nędzy urzędniczej. Największą troską urzędników była kwestja ubierania siebie i swojej rodziny. Dzięki zał. Poland kw. stała ta zupełnie odpada, gdyż wymi ni na firma mająca składownie przy ul. Grodeckiej 54 i Hetmańskiej 22 sprzedaje eleganckie ubiory męskie i damskie na bardzo dogodnie spłaty po cenach bezkonkurencyjnych. 22605

„Joanna D'Arc”. Od szeregu dni wrze praca w Teatrze Wielkim nad przygotowaniem wielkiego dzieła Shawa, które grane było z olbrzymim powodzeniem w Anglii, Francji, Niemczech oraz w Warszawie w Teatrze Polskim. Sztuka wymaga ogromnego aparatu i wielkich wkładów, których dyrekcja teatrów nie szczędzi, aby tylko piękne to dzieło mógł przedstawić w jak najświetniejszym wykonaniu. Dyr. Czarnowski, który reżyseruje sztukę, codziennie wraz z całym zespołem odbywa próby, ponadto wszystkie warsztaty teatralne zajęte są wykończaniem robót dekoracyjnych i kostiumowych.

W Teatrze Małym cały tydzień grana będzie jeszcze wesoła amerykańska komedia „Dzikus” — która zyskuje sobie z każdym dniem coraz więcej popularności.

(rs) Uroczystość jubilat. W niedzielę w południe odbył się w teatrze lwowskim cichy jubileusz 45-letniej pracy scenicznej cichego, lecz zasłużonego artysty opery lwowskiej Marcellego Fedyczkowskiego. Grono pracowników teatru i szeregi osób z miasta przychyliło na tę wzruszającą uroczystość. Na pięknie przystrojonej scenie wprowadzono jubilatę wśród dźwięków orkiestry. — Przemówienie wygłosił: dyr. Czarnowski, art. p. Kalinowski i i. Koledzy ofiarowali jubilatowi cenne upominki, za który wzruszony Fedyczkowski dziękował. Toast odśpiewały połączone chóry opery i operetki.

(rs) Teatry lwowskie u progu nowej ery. — Dziś przyjeżdża do Lwowa nowy dyrektor teatrów m. p. Leon Schiller de Schildenfeld. Mają on zapoznać się ze stosunkami, zespołem i poziomem przedstawień w teatrach, oraz odbyć konferencje z reżyserami, kapelmistrzami, prasą lwowską i światem literackim. P. Schiller powróci jeszcze na krótki czas do Warszawy, zanim definitywnie obejmie swój nowy posterunek.

Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia iż Ministerstwo Skarbu odroczyło termin składania zeznań i wpłacania podatku dochodowego dla wszystkich płatników do dnia 30-go czerwca 1925 roku.

Pudełka niespodzianek na dochód polskiej marynarki i floty. Pod protektoratem Pana Prezydenta Wojciechowskiego urządza Liga Morska i Rzeczna „Tydzień Bandery” na całym terenie Rzeczypospolitej, celem propagandy znaczenia morza dla Polski i zbierania funduszy na polską flotę. Tutejszy Oddział L. M. i R. urządza w dniach 10—14 bm. zbiórkę uliczną na powyższy cel. W dniach tych będą sprzedawane „pudełka niespodzianek”, zawierające słodycze i losy na wygrane w postaci rowerów, maszyn do szycia, platerów etc. Przy stolikach będzie można również nabyć broszury propagandowe, odznaki i małe bandery, jakoteż nalepki na okna.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. — We środę dnia 10. czerwca br. o godzinie 18.30, odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym Prof. E. T. Geisler wygłosi odczyt pod tytułem: „O obliczaniu kosztów wspólnych”.

(rs) Ćwiczenia poborowych z lat 1899 i 1900. Na podstawie rozkazu M. S. Wojsk. powołani zostają w r. b. na 4-tygodniowe ćwiczenia szeregowi rezerwy roczników 1899 i 1900. Otrzymają oni imienną kartę powołania z ozn. formacji i terminu, ewent. z dołączonym biletem kolejowym. Rezerwiści mają przynieść ze sobą do formacji książeczkę wojsk. wraz z kartą mobilizacyjną. — Zwolnieni będą ci, którzy w r. b. ukończyli przepisana służbę w wojsku stałym i zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani, dalej ci, którzy odbyli już oba 4-tyg. ćwiczenia w rez., którzy odbywają karę w więzieniu lub przebywają zagranicą. Z ważnych powodów można uzyskać odroczenie ćwiczeń. Prośby udokumentowane należy wnosić do P. K. U. bez dołącz. karty powołania. Zażalenia na rozstrzygnięcia P. K. U. mogą być przesyłane przez P. K. U. do Dow. Okr. Korp. Inne reklamacje władz państw., samorzą. i instytucji pracujących dla wojska wnosić należy do P. K. U. Ci, którzy nie stawiają się na ćwiczenia, podlegną karom za dezercję. Rezerwiści przynieść winni własne przybory do jedzenia, jak łyżkę, widelec itp.

Zabawa festynowa. Powszechnie Stowarzyszenie emerytów państwowych, wojskowych i kolejowych, tudzież wdów i sierót po nich, urządza na placu Targów Wschodnich dnia 1. czerwca br. 1925, ZABAWĘ FESTYNOWĄ na dochód emerytów, wdów i sierót. W programie rozliczne rozrywki. Koncert 3 polnych orkiestr. Bufet tani i suty. Początek Zabawy Festynowej o godz. 4-tej popoł. O godz. 6. wieczorem odbędzie się w Pawilonie Banku rolniczego I. Dancing. O godz. 9. wieczorem II. Dancing z turniejem tanecznym o mistrzostwo. Wstęp na festyn 50 gr., dla szeregowców i dzieci 20 gr. Wstęp na I. Dancing 1 zł. dla szeregowców 50 zł. Wstęp na II. Dancing 2 zł., bilety akademickie 1 zł.

(rs) Robactwo w pociągach. Pociąg ranny, który w czwartek ub. o godz. 4-tej rano wyjechał z Brzeżan do Lwowa był masowo zanieczyszczony robactwem. W przedziałach znajdowały się roje pluskiew. Podróżni domagają się za naszem pośrednictwem poprawy stosunków sanitarnych w pociągach.

Mord rabunkowy.

Dwudziestoletnia usługująca zamordowała staruszkę w celach rabunkowych. — Zbrodniarka wynosi kufry i pakiety z rzeczami zamordowanej. — Na tropie. — Zeznania zbrodniarki.

(?) W piątek, 5. czerwca, w jasny dzień, — zamordowała dwudziestoletnia Józefina Haider sześćdziesięciodwuletnią Barbarę Miturę, u której usługiwała. Zbrodnię tę popełniła w celach rabunkowych. Przed rokiem niespełna stała Józefina Haider przed sądem oskarżona o dzieciobójstwo. Zasądzono ją wtedy o zatajenie urodzin dziecka. Dwukrotnie była na służbie w między czasie. Przed tygodniem wydano ją ze służby, a pani Mitura wzięła ją z litości do posługi.

Pani Mitura, wdowa po monterze—mechaniku zajmowała w Wiedniu, przy Steingasse, w III. dzielnicy małe mieszkanie, złożone z 1 pokoju, — nyzu, przedpokoju i kuchienki. Przy matce mieszkali jej dwaj synowie, jeden jest kelnerem, — drugi mechanikiem, obaj cały dzień zajęci są po za domem.

Pani Mitura wyszła w piątek rano (5 b. m.) jak to zresztą codziennie czyniła na zakupy. — Usługująca Józefina Haider została w mieszkaniu aby je posprzątać. Użyła jednak ten czas na to, aby rozbić szafy i wyrabować co się tylko dało zmieścić do poręcznego kufierka. Gdy chciała wynieść zrabowane rzeczy, wróciła z kupna pani Mitura. Spotkały się w kuchence. Józefina Haider porwała leżącą na piecu siekierę i jednym cięciem zabiła staruszkę. Okrwawione zwłoki owinięta następnie w kocik i zawlokła do nyzu. Potem spakowała jeszcze wteile innych przedmiotów do tobołka i kolejno zaczynała wynosić z mieszkania.

W bramie czekała jej przyjaciółka Teresa Wagner i ta pomagała jej w przetransportowaniu kufra. —

Kiedy Józefina Haider opuszczała mieszkanie pani Mitury już po raz trzeci, obładowana dwoma tobołkami, spotkała ją na schodach pani Kaiser kuzynka pani Mitury, mieszkając w tym samym domu i zapytała co niesie. Józefina nic nie odpowiedziała, lecz uciekła.

Tknęła złem przeczuć, udała się pani Kaiser do mieszkania kuzynki w towarzystwie sąsiadki. Zbrodnia została odkryta. Zaalarmowano policję i Pogotowie ratunkowe. Zaczęła się po-goni za zbrodniarką.

Tymczasem przywołany lekarz stwierdził, że pani Mitura ma rozłupaną czaszkę. Śmierć nastąpiła zaraz po uderzeniu siekierą.

Józefina Haider schroniła się do jednego z sąsiednich domów, gdzie w dziedzińcu wykopany był dół. Weszła do tego dołu, a toboły podrzuciła pod schody. Wyszukał ją pies jednego z lokatorów. Zbiegli się na szczekanie psa lokatorowie, wyciągnięto z dołu drzącą ze strachu dziewczynę, a przekonani, że mają do czynienia ze złodziejką, chcieli właśnie zawołać policjanta, gdy zjawili się goniący za zbrodniarką lokatorowie domu z pod 3 numeru, gdzie zbrodnia została popełniona.

Przytrzymano Józefinę Haider aż zjawili się dwóch policjantów, którzy odprowadzili ją na policję. —

W przedwstępnem śledztwie Józefina Haider przyznała się od razu do zamordowania i obrabowania Barbary Mitury.

Nie chciała jej zabić. Umyśliła tylko obrabować swoją ofiarę, gdy ta pójdzie na zakupy. Zamówiła wóz na rzeczy. Lecz stało się, że wózek na czas nie przybył, a pani Mitura wróciła do domu wcześniej, niż się tego spodziewała. — Zamordowała ją ze strachu, aby jej nie wydała policji za kradzież.

Aresztowano także przyjaciółkę Józefiny Haider, ową Teresę Wagner, która pomagała jej przy wynoszeniu zrabowanych rzeczy. Niektóre z tych rzeczy ukryła już Teresa Wagner u znajomych, nie mówiąc skąd pochodzą.

Śledztwo dalsze wykryje jakich jeszcze spółników miała Józefina Haider.

„Rolniki“ spełniają we Wschodniej Małopolsce ważne zadanie nie tylko handlowe, ale i społeczne.

Doświadczenie krajów rolniczych wykazało, że różnorodne potrzeby rolników mogą być najlepiej zaspokojone w spółdzielniach, które najpomyślniej rozwijają się w okresach kryzysów finansowych (np. Dania).

Polska, kraj rolniczy, będący w ciężkich stosunkach ekonomicznych, jest w znacznie większym stopniu zainteresowaną w rozwoju kooperatyw, jak jej sąsiedzi.

Polscy więc rolnicy, bez względu na obszar posiadanej roli, bez względu na przekonania polityczne, powinni łączyć się w organizacjach zawodowych i spółdzielczo-rolniczych nie tylko w interesie ogólnym, ale nawet w dobrze zrozumianym interesie osobistym, pamiętając, że tylko w organizacjach znajdują siłę, że tylko w nich panuje wzajemne zrozumienie i wspólne cele i współdziałanie w osiągnięciu tych celów.

Kronika sportowa.

CRACOVIA CZARNI, WISŁA LKS.

Zawody te, budzące olbrzymie zainteresowanie, odbędą się jutro o godz. 4-tej i 5.30 popołudniu na boisku I LKS. Czarni.

Spodziewany jest liczny przyjazd gości z prowincji, szczególnie z Krakowa, który wysyła w bój swoje najlepsze dwie drużyny do Lwowa.

Lechia—Hasmonea. Powyższe zawody odbędą się we czwartek 11. bm. o godz. 11-tej przedpołudniem na boisku Cytadeli.

Legia—Grażyna 2:1. Legia tą wygraną zdobywa mistrzostwo grupy. Legia II. — Grażyna II. 3:0.

Bytom. Reprezentacja Niemieckiego Górnego Śląska bije Reprezentację Polskiego Górnego Śląska 3:1 (3:0).

Poznań. TKS. (Toruń)—Unia 3:1 (1:0).

Wilno. Legia (Warszawa)—1 pp. Leg. 4:1. Legia—Pogoń (Wilno) 1:1.

Bielsko. Wisła komb.—BBSV. 1:0.

Rzeszów. Resovia—Samson 7:0 (4:0).

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Praga. Sparta—Slavia 2:0 (2:0) mistrz.

Praga. S. K. Liben—Meteor VIII 4:1. Victoria Zizkov — Cechie Karlin 2:1. Sparta Kossire — Czechoslovan 2:1.

Paryż. FC. National (Montevideo) Olympique — Red Star Komb. 6:0.

Belgrad. Belgradzki KS.—Jugoslavia 8:2.

Frankfurt. F. C. Nürnberg zdobywa po-nownie mistrzostwo Niemiec, pokonawszy po przedłużeniu gry S. V. Frankfurt 1:0. — S. V. Frankfurt był lepszy.

Wiedeń. Slovan—Wacker 2:0. Rudolfs- hügel—Waf 1:1.

W agencji pocztowo-telegraficznej Piaseczna (k. Żydaczowa, pow. Żydaczów) zaprowadzono służbę telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

„Zdzierstwo w aptekach“. Odnośnie do artykułu z dnia 19. maja br. pt.: „Zdzierstwo w aptekach“, wyjaśnia Koło Aptekarzy Lwowskich, że podana w tymże artykule cena najzupełniej zgadza się z obowiązującą urzędową taksą leków, gdyż pobierający leki po zamknięciu apteki płaci taksę nocną 50 groszy, a to bez względu na to jaką liczbę przedmiotów i za jak wysoką kwotę kupuje, w myśl rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych.

Kilka słów o „Rolnikach“ we Wschodn. Małopolsce.

Spółdzielnie rolniczo - handlowe we Wschodniej Małopolsce, noszące przeważnie nazwę „Rolników“, mają siedziby w miastach powiatowych i rozszerzają swą działalność na ludność rolniczą całego powiatu, wyjątkowo spotyka się spółdzielnie rolniczo-handlowe lokalne, gdyż sprzedaż w tych spółdzielniach odbywa się po większej części hurtownie i prowadzenie handlu rolniczego wymaga wykwalifikowanych pracowników, na utrzymanie których lokalna organizacja, mająca niewielkie obroty, nie zawsze może sobie pozwolić.

Celem „Rolników“ jest podniesienie dobrobytu swych członków przez prowadze-

nie wspólnego przedsiębiorstwa oraz współdziałanie w ich rozwoju kulturalnym.

Dla osiągnięcia tego celu spółdzielnie rolniczo - handlowe produkują i sprzedają rozmaite przedmioty, potrzebne w gospodarstwie rolnem, przerabiają i zbywają płody rolnicze, jakoteż produkty gospodarstw hodowlanych. Ze względu na brak ludzi chętnych i zdolnych do pracy — większość „Rolników“ we Wschodniej Małopolsce prowadzi działy: jajczarski i mleczarski, która to działalność leży przeważnie w zakresie specjalnych organizacji spółdzielczych, mleczarskich i jajczarskich.

W dniu 1. stycznia r. b. było 36 spółdzielni rolniczo-handlowych, a mianowicie: 18 w województwie lwowskim, 12 w Tarnopolskim i w 6 w stanisławowskim.

Spółdzielnie te znajdują się pod Patronatem Związku Rewizyjnego Spółdzielni rolniczo-handlowych we Lwowie, który z upoważnienia Rady Spółdzielczej spełnia funkcje rewizyjne, udziela porad i pomocy w zakładaniu i prowadzeniu spółdzielni, urządza kursy spółdzielcze i konferencje, p. leca fachowe siły spółdzielniom, — załatwia ich sprawy podatkowe itd. W pracy kulturalno oświatowej „Rolniki“ współdziałają z Towarzystwem Gospodarskiem Wschodniej Małopolski, które w Wydziale Związku Rewizyjnego ma swoich przedstawicieli.

Centralą kredytową „Rolników“ jest Centralna Kasa Spółek Rolniczych (Oddział we Lwowie) a Centralą handlową Syndykat Rolniczy (oddział we Lwowie).

Nowe metody do zwalczania pijactwa.

Poradnia dla alkoholików. — Obrazki z poradni. — Początki instytucji humanitarnej.

(?) Przy Urzędzie Zdrowia w Wiedniu założono poradnię dla alkoholików. Poradnia ta, pozostająca pod kierownictwem lekarza i sił pomocniczych udziela posłuchań każdej srody między 5—7 popoł. a jej zadaniem będzie udzielić pomocy lub rady zarówno nałogowym alkoholikom, jakoteż rodzinie takiego alkoholika. Po zbadaniu sprawy albo się przydzieli niepoprawnego alkoholika na oddział alkoholików do zakładu obłąkanych w Steinhofie, jeśli zaś alkoholik okaże chęć poprawy odda się go pod opiekę Związku abstynentów. Poradnia ma się także zająć przeprowadzeniem całej procedury, potrzebnej do roztozczenia kurateli nad niepoprawnym alkoholikiem i służyć opieką rodzinie alkoholika.

Znaczenie społeczne tej placówki może być ogromne, lecz z drugiej strony grozi tutaj coś takiego, co nieufnością przejmie niejedną rodzinę alkoholika, a mianowicie lęk, że odeśle się żywiciela do Steinhofu, owego osławionego zakładu dla obłąkanych, skąd już nie wydobędzie się nigdy.

Oto parę obrazków z tej poradni nakreślone przez sprawozdawcę „Neues Wiener Journalu”.

W poczekalni siedzi między innymi starszy już człowiek o typowym obliczu alkoholika. Skureczony, wcisnął się w róg ściany i czeka. Jest to zapewne jeden z tych, którzy w stanie otępienia odczuwają skruchę i gnębą się wyrzutami sumienia, przyrzekając sobie nie pić już nigdy. Wczoraj zaniósł zapewne ostatnie grosze do szynku, a teraz szuka porady u lekarza. Jutro, jeśli tylko zdoła wytrzasnąć skądś pieniądze, znowu się upije.

W pobliżu tego pijaka siedzi proletariuszka źle odziana. Znosi się od placzu. Nie wygląda na pijaczkę. Zapewne ofiara alkoholika męża.

Na kurytarzu czeka cała rodzina. Teściowa, teść, synowa-wdowa, trzymająca w ramionach niemowlę. Dwoje małych dzieci trzyma się jej spódnicy. Mężczyzna w tej grupie ma minę winowajcy. Pije. Żywicielem jest tej całej rodziny, czuje, że źle czyni, oddając się pijactwu, lecz nie może opanować nałogu. Sprowadziła go do poradni rodzina. Spodziewając się tutaj rady i pomocy.

Teraz z placzem głośnym zjawia się jakaś młoda kobieta, odziana w cnuszkę, która źle zakrywa potarganą jej odzież. Niepytana, zaczyna opowiadać o mężu pijaku. Pracował u introligatora. Stracił posadę bo pił nałogowo. Żyje teraz z pracy najemnej. Niepewny to zarobek. Przytem gorzej jeszcze pije i opiwszy się bije ją.

Pokazywała sińce na plecach i obnażyła się bez uczucia wstydu, cała pochłonięta rozpaczą. Co tej nędzy przeciwstawi Poradnia?

Jakimi środkami chce walczyć z tą plagą społeczną?

Jedynym pewnikiem może być w wypadkach nieuleczalnego pijactwa uwolnienie rodziny i społeczeństwa od szkodnika przez zamknięcie go w Steinhofie.

A może... może istotnie jest taka poradnia początkiem, zawiązkiem jakby, instytucji, która kiedyś zwalczać będzie pijactwo wszystkimi metodami, jakie nauka i racjonalna opieka społeczna wskażą w tym wypadku.

sterna — naprawdę — dla dobra zdrojowiska, i wreszcie dla dobra samego właściciela. Czy nie mógłby p. Kruzenstern postarać się o to, aby gościć, prowadzący tuż pod samym źródłem, — bezpośrednio przez deptak, rojący się od kurasjuszy, skierować bodaj na cztery miesiące sezonu, poza deptak, lasem, aby tamtey odbywał się ruch kołowy. Przecież to ogromnie obniża wartość letniska i to letniska kuracyjnego. Czy zaś estetyka może mieć coś wspólnego z gościńcem idącym dosłownie przez sam środek zakładu, gościńcem przez który dziennie przejdzie kilkaset koni?... Niech właściciel zakładu odpowie sam na to!...

Jeżeliby jednak propozycja moja była do wykonania niemożliwa, czy nie mogłaby służba zdrowia oczyścić gościńca parę razy dziennie, a przede wszystkim skrapiać go w dzień suche i ciepłe!.. Poza tem jest już śluz. Pensjonatów pełno... A jeżeli wszystkie są tak urządzone, jak ten, — który znam dotąd, Niemirów zyska sobie wkrótce ogromne znaczenie.

Mówię o pensjonacie „Zalesie” prowadzonym przez p. Ruebenbauerową. Posiada on wszystkie zalety, jakich letnik — kuracjusz żądać może od pensjonatu: taniść połączona z komfortem w urządzeniu i utrzymaniu, a obok tego bardzo rzadko spotykana w zdrojowiskach uprzejmość, z jaką odnosi się p. inż. Ruebenbauerowa i cały zarząd pensjonatu do swych czasowych lokatorów.

A to niejednokrotnie i u niejednego znaczy więcej nawet niż... komfort, gdyż — niestety — przywykliśmy do tego, że traktuje się nas w zdrojowiskach nie nazbyt sympatycznym hotelowym szablonem.

Jeżeli więc i inne pensjonaty pójdą śladami „Zalesia”, jeżeli p. Kruzenstern poczyni pewne ulepszenia czy zmiany, zapewniające kuracjuszowi czyste powietrze, Niemirów stanie się perłą zdrojowisk polskich!

Letnik.

Morawska Ostrawa. Teplitzer F. K. — Morawska Ostrava 4:1.

Bazyleja. Montevideo — (Urugwaj) — Team Bazyleja 5:2.

Spalato. Hajduk (Spalato) — Vrsovia (Praga) 2:1 (0:1).

Servette z Genewy mistrzem Szwajcarii za rok 1924 — pokonawszy F. C. Berno 1:0.

Monachjum. F. C. Bayern — S. V. Fürth 3:2. F. C. Bayern — Modena 1:1.

Oslo. Norwegja bije Finlandję 1:0.

ŚWIĘTO WIOSNY MŁODZIERZY SZKÓŁ ŻEŃSKICH.

odbyło się w niedzielę na boisku Sokola Maćczy. Tłumy publiczności i około 2000 dziewcząt zaległo boisko sokole. Dziewczeta weszły przy towarzyszeniu muzyki 19 pp. na boisko w trzech kolumnach — nastąpił śpiew choralny i ćwiczenia.

Po rytmicznych ćwiczeniach 2000 jednak odzianych dziewcząt zaczęło rozgrywać rozmaite gry i zabawy.

Boisko sokole przedstawiało jako ruchome morze dziewczęcych głów. Zakończeniem święta było odśpiewanie Roty.

Sekcja Pływacka Akad. Związku Sport. we Lwowie rozpoczęła z dniem pierwszego czerwca br. ćwiczenia pływackie i treningi pływackie. Sekcja urządza również kursa pływackie dla Pań i Panów. Zgłoszenia na kursa i wpisy do sekcji przyjmuje i udziela wszelkich informacji kierownictwo sekcji, codziennie przedpoł. na stawie „Świętej” przy ul. Isakowicza.

Zawody lekkoatletyczne o Mistrzostwo Okręgu lwowskiego odbędą się w dniach 11,

13. i 14. czerwca w Parku Sportowym I. L. K. S. Czarni, z następującym programem:

Czwartek, 11. czerwca, godz. 10 przedpołudniem: 1) Przedbiegi na 100 m., 2) Rzut kulą, 3) Bieg na 1500 m., 4) Skok w wyż., 5) Bieg na 100 m. (finał), 6) Przedbiegi na 400 m., 7) Przedbiegi na 110 m. z płotami, 8) Przedbiegi na 200 m.

Sobota, 13. czerwca, godz. 4 popołudniu: 1) Bieg na 110 m. z płotkami (finał), 2) Rzut oszczepem, 3) Międzybiegi na 200 m., 4) Skok w dal, 5) Bieg na 5000 m., 6) Bieg na 200 m. (finał), 7) Bieg rozstawny 4 × 400 m.

Niedziela, 14. czerwca, godz. 3 popołudniu: 1) Bieg na 400 m. (finał), 2) Rzut dyskiem, 3) Przedbiegi na 400 m. z płotkami, 4) Bieg rozstawny 4 × 100 m., 5) Skok o tyczce, 6) Bieg na 400 m. z płotkami (finał).

Z naszych zdrojowisk.

Niemirów 7. czerwca br.

Ruch letniskowy zaznacza się w Niemirowie silnem bardzo tętnem. Autobus zakładu zdrojowego codziennie przywozi coraz to nowe zastępy letników, szukających zdrowia w cudownych wprost źródłach siarczanych, wobec których okrzykane Piszczane i Trenczyny — jeśli nie schodzą na plan drugi pod względem komfortu — bo tego — bądźmy szczerzy — brak niestety (!) w Niemirowie, to pod względem walorów leczniczych stanowczo wytrzymują konkurencję z zagranicą. —

Jeżeli już mówimy o komforcie urządzeń zakładowych, a właściwie o ich niedomaganiach, — niech mi wolno będzie zwrócić się ze skromnym apelem do właściciela Niemirów p. Kruzen-

Humor zagraniczny.



— Ciagle mi paplasz o swoich wlosach!... Mam ich juz powyzej glowy, moja droga!...

— Tego na tobie nie poznac, mój kochany! („Le Rire”, Paryż).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

NIEZAWODNYM ŚRODKIEM przeciw NERWOBOLOM, REUMATYZMOWI, ISZIAS i tym podobnym dolegliwościom jest od szeregu lat znane nader **ICHTIOMENTOL**. ICHTIOMENTOL sporządzony na podstawie najnowszych zdobyczy naukowych, działa czterokrotnie w tych wypadkach, w których inne tego rodzaju środki zawiodły. — Liczne codziennie wpływające podziękowania świadczą najwymowniej o znakomitem działaniu tego przetworu. — **SKŁAD WYSEKOWY: LABORATORJUM APTEKI SZYMONA EDELMANA w SAMBORZE.** Hurtownie oddają: „ZORIA“ Składowa apteczna. Kraków. — Oddział hurtowni apteki K. WIS NIEWSKIEGO, Kraków. — „OZON“ Hurtownia materiałów aptekarskich, Lwów. — „FARMACJA“ Spółka wytwórczo-handlowa Lwów. — PIOTR MIKOŁASCH Spółka, drogueria hurtownia, Lwów. „CHEMIKON“ Drogueria hurtownia, Tarnopol. — „BRACH“ Drogueria hurt. Tarnów. — „PHARMA“ Polska Spółka Akc. Hurtowny skład mat. apt. Kraków, Długosza 46/48.

Składy w aptekach w Małopolsce:**W Krakowie apteka WWPP:**

- „ Mikuckiego, Rynek 22.
- „ Masłowskiego, Mały Rynek.
- „ Wiszniewskiego, Florjańska.
- „ Pod białym Orłem Rynek 45.
- „ Redera, Karłowicza 23.
- „ Oświęcimskiego, Grodzka 22.
- „ Gralewskiego, Szczepańska 1.
- „ Jaśkowskiego, Rynek A-B.
- „ Pankiewicza Podgórze, Rynek

We Lwowie apteka WWPP:

- „ Aszkenazego, Żółkiewska 4.
- „ Dra Beisera, Legionów.
- „ Błażńskiego, Lyczakowska 57
- „ Dewechego, Słowackiego.
- „ Dobrzańskiego, Akademicka 2
- „ Endera, Lyczakowska.
- „ Ettingera, Gęsia 1.
- „ Haya, Kazimierzowska
- „ Mikolascha (Krzyżanowskiego).
- „ Łazowskiego, Gródecka 81.
- „ Dra Plewskiego, Akademicka 28.
- „ Pilesa, Rynek 18.
- „ Dra Poratynskiego, pl. Bernardyński.
- „ Scheinbacha (Jezierskiego) Gródecka 3.
- „ Śadowskiego, Halička 19.
- „ Dra Stenzla, Hetmańska.
- „ Terleckiego, Grodzickich, Rynek.
- „ Zerygiewicza, Jagiellońska.
- „ Tennenbauma, Zielona.
- „ Dra Zarzyckiego, Żółkiewska.

Biała apteka WWPP.

- Bochnia „ Ganszera
- „ „ Szymonowicza.
- „ „ Göttingera.
- Brody „ „ Kalera.
- „ „ Kalmusa.
- Dolina „ „ Rota.
- Drohobycz „ „ Arzta.
- „ „ Safrina.
- „ „ Simona.
- Grybów „ „ Tobiaszka.
- Hrubieszów „ „ Hodboda.
- Jarosław „ „ Du Chateau
- „ „ Kucharskiego.
- Jasło „ „ Wojciechowskiego
- Jaworzno „ „ Staniawicza.
- „ „ Paździrka.
- „ „ Ringera.
- Kalwarja zebrz. „ „ Kunzego.
- Krosno „ „ Mieszkowskiego.
- Kopczyńce „ „ Prokosa.
- Krzyszowice „ „ Rybackiego.
- Kulików „ „ Sinkowskiego.
- Limanowa „ „ Bączkowskiego.
- Łańcut „ „ Borkowskiego.
- Łąka „ „ Groła.
- Łąsko „ „ Karasia.
- Mielec „ „ Pawlikowskiego.
- Myślenice „ „ Skowrońskiego.
- Nowy Sącz „ „ Jarosza.
- Czortków „ „ Paleka.
- Nowy Targ „ „ Dąbrowskiego.
- Ottynia „ „ Schiffera.

Pilzno apt. WPP. Paderewskiego.

- Przemyśl „ „ Grottera.
- „ „ Wiesla.
- „ „ Szanera.
- Rabka „ „ Miętusa
- Rzeszów „ „ Angermana.
- „ „ Herschöfiera.
- „ „ Karpińskiego.
- Rymanów „ „ Haładewicza.
- Samor „ „ Lepiankiewicza
- „ „ Edelmana.
- „ „ Aleks ewicza
- Sanok „ „ Kawskiego.
- „ „ Eisenbacha
- Sokal „ „ Lebedowicza.
- Solotwina „ „ Zussmana.
- Skołe „ „ Ehrli ha.
- Stanisławów „ „ Armatysa.
- „ „ Amirowicza.
- „ „ Macury.
- „ „ Schillera.
- „ „ Teodorowicza.
- „ „ Zimringa, Landes
- Stary Samor „ „ Grotowskiego.
- Strzyżów „ „ St egera.
- Tarnów „ „ Adlera.
- „ „ Niesiołowskiego.
- „ „ Roicha.
- Trzebina „ „ Kozickiego.
- Tarnopo „ „ Krzyżanowskiego,
- „ „ Helmana.
- „ „ Krasuckiego.
- „ „ Szankowskiego.
- „ „ Brzękowskiego.
- „ „ Zawadzkiego.
- „ „ Kurzoka.
- „ „ Gebauera

Śląsk Górny i Cieszyński:

- Bielsko, apteka WWPP. Gu wińskiego
- „ „ „ Władarza
- „ „ „ Drancza
- Cieszyn „ „ Brzi Miłosierdzia
- „ „ „ Dra Zaara
- „ „ „ Raschki
- Jaworze „ „ Boziewicza
- Skoczów „ „ Olzka
- Strumiń „ „ Gintla
- Ustroń „ „ Siwego
- Królews. Huta „ „ Estkowskiego

Wielkopolska:

Poznań, Czerwona Apteka.

Kongresówka:

- Głusk apteka WWPP. Bernatowicza
- „ „ „ Goldhamora
- Kraśnik „ „ Czerwinko i Bielskie
- Sawin „ „ Iwanowskiego
- Biedów „ „ Amstera
- Działoszyce „ „ Budzyńskiego
- Ożarów „ „ Fil pezaka
- Łęczyca „ „ Lewandowskiego
- Przytyk „ „ Ruskiewiczowej.
- Hrubieszów „ „ Du Chateau

Sekundariusz **Dr. KLARA FRISCH-SANDERA**
Szpitala państ. ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych dla
kobiet — **Wałowa 11.** 22199

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheck ul. Trybunalska 4
od 8—9 i od 12—5.
(obok Rynku). 21844

ZAKŁAD DENTYST. Dr. med. W. Grobi H. Grob
Lwów, Legionów 29. Tel. 29—91. 22

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. daw. kliniki der-
matol. w Berlinie
Lwów, Sykatuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.
21863

DENTYSTA-TECHNIK 22524
ADOLF FISCHER
przyjmuje obecnie ul. Rutowskiego 1. 10. II. p.

Nadmierną otyłość
usuwa herbata ziołowa **Baldur** aptekarza Schlechta.
Zupełnie nieszkodliwa. — Niezwłoczna strata wagi.
Pomaga pszczenie materji i trawieniu. Prospekty
gratis. Cena pudełka zł. 3.50, 4 pudełka zł. 12.—.
1493 **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk.**

Drożyzna.

— Które utopić, proszę pana?
(„Le Rire“, Paryż).

Instrumenty muzyczne
gramofony i płyty
poleca po cenach przystępnych
M. STEISSEL Lwów, Kazimierzow-
ska 37 (w podwórzu)
1505

Dr. Anna KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych,
kosmetyka lekarska — od 3—5 przy ul. Frie-
drichów 8. 22607

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 26. od 3—5 — Telefon 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, zna-
mion od 12—1. 21459

NA WYJAZD! Plaszcze angielskie damskie a zł. 25:- polecenia magazynu **Mannera, Sykstuska 2.**

Przybory do rybołówstwa

Wędziska, wędki, sznurki, żyłki, haczyki, muszki, pochwytki, węcierze, niewody itp. poleca
A. Łopuszański i T. Sauczew
Lwów, pl. Mariński 8. 1303

ROWERY

najlepszej jakości, jak
Pach i innej marki,
oraz wszelkie części
składowe poleca najtaniej
B. CHUWEN (róg ulicy Batorego).
Własny warsztat reparacyjny skutecznie
wszystkie naprawy szybko i tanio. 1495

Certan

niszczy
pluskwy
i zabija pasorzyty
zwierząt domowych

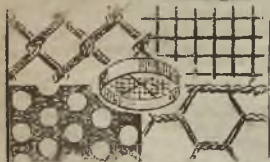
Wyrab: Farbenfabriken p. zedtem Friedr.
Bayer & Co. Leverkusen o/Kolonijl.

Do nabycia w hurtowniach aptecznych, aptekach,
drogeriach, składach farb lub u **Zastępstwa:**
Lwów, ul. Kościuszki 18. 1400

NAJDOBRSZE PIŁY W. FRANCUSKIE „Echilles Français“ Paris ZALECANY PRZEZ LEKARZY

dla cukrowych chorych, żółdkowo chorych, rekonwalescentów, słabych, otyłych i wątłych dzieci. — Do nabycia we wszystkich handlach delikatesów, owocniach i cukrowniach. 22185

Przedstawiciel na Małopolskę
S. MOHR, LWÓW, ul. Kopernika 42 b.
Na prowincję wysyła się odwrotnie.



Ogrodzenia, Siatki druciane metalowe i zielona do okien. Rafy. Sita. Gaza szwajcarska. Błacha dziurkowana. I. Konrad, Lwów Pasaż Fell-rów. 2197

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“

Meble

wszelkiego rodzaju, pojedyncze,
jakoteż kompletne urządzenia —
najtaniej
„DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 22609
ROBOTY ZEGARMISTRZOWSKIE
pod kierownictwem szwajcarskich sił fachowych
wykonuje
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14. Tel. 13-81.
Roboty z prowincji wykonuje się natychmiast.



Kto chce oszczędzać niech nie nosi obuwia bez „Bersona“.

Wydawanie pieniędzy jest z pewnością dla Was niełatwą rzeczą. Przeczytacie niezawodnie z zainteresowaniem radę, jaką Wam dać możemy, w jaki sposób pieniądze zaoszczędzić, a przytem jeszcze uszanować zdrowie. Gniewacie się zapewne, ilekroć macie zapłacić rachunek za nowe obcasy, nowe zółwki lub też za nowe buciki, dziwicie się i klniecie, że zdzieracie tyle obuwia. Tych przykrości moglibyście sobie zaoszczędzić, gdybyście nosili **obcasy i zółwki gumowe „Berson“**. Już przy pierwszej próbie przynajmniej trzy razy dłużej, niż z zółwkami skózanymi. Obuwie Wasze z Bersonem nie tylko mniej się zużywa, ale nadto „Berson“ umożliwia elastyczny i przyjemny chód i może nawet przy najdłuższym marszu po wybitym gościńcu. „Berson“ zapobiega też bólowi głowy, częstemu następstwu zmęczenia, gdyż Bersonowskie obcasy i zółwki gumowe chronią ciało i ustrój nerwowy przed ciągłymi wstrząśnieniami, których przy chodzeniu na twardej skórze uniknąć nie można. Przestrzegajcie zatem we własnym interesie zasady: **Żadne obuwie bez „Bersona“**.

B E R S O N

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

ROWERY

oryg. angielskie i belgijskie, hurtownie i detalicznie na dogodnych warunkach poleca
S. Mohr, Lwów, ul. Kopernika 1. 42b. 22184

WOLNE POSADY

SZWACZKI zdolne samodzielne poszukuje Szwalnia, ulica Leona Sapiehy 2. 22603

PANIENKI przyjmują zakład dla niemowląt im. „Dzieciątka Jezus“ na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bezpłatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20-30 lat, świadectwo ukończonej 7 klasy, narodowość polska, rel. rz. kat. Zgłoszenia w kancelarii kliniki dziecięcej ulica Głowińskiego 5, codziennie od godz. 11-12. Po ukończeniu kursu posady w prywatnych domach zapewnione. 21916

POTRZEBNA zaraz kucharka lub kucharz i uzdolniona bufetowa do restauracji Koskiej obok dworca w Brzuchowicach. 22397

ZDONA sprzedawczyni przyjmie natychmiast Magazyn Kopana, Piekarska 1 B. 22449

PANIENKI do praktyki przyjmie natychmiast. Magazyn Kopana, Piekarska 1 B. 22450

SŁUŻĄCA z gotowaniem potrzebna. Pańska 6, cukiernia. 22471

CHŁOPCA do praktyki mechanicznej przyjmie — pierwszeństwo mają synowie kolejarzy. Zgłoszenia: Michalski — Sobieskiego 12. 22260

KUCHARKA energiczna, pracowita, z dłuższą samodzielną praktyką w większych kuchniach, zostanie przyjęta 2 dniami 1 lipca. Zgłoszenia: Kuchnia Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki, Leona Sapiehy 12 (auteryny). 22367

NAKLADACZKA zdolna zostanie przyjęta w drukarni Schläpke, Sykstuska 24. 22459

POMOCNIKÓW i chłopców płatnych do wyrobów masowych przyjmie, Batorego 9. 22320

FRYZJERKA damska i manikurzystka na sezon do Zakończenia potrzebna. M: Borycki. 1599

POSZUKUJE kucharkę do wszystkiego. Münzer, Jabłonowski 33, oficyjny, II: p. 22611

POSZUKUJE uzdolnioną pannę (izr.) do dwójki dzieci 2-4 latni, możliwie ze szcieniem. Münzer, Jabłonowski 33, oficyjny, II: p. 22612

POSZUKUJE osoby intel: do pielęgnowania chorej i zalecia się małym gospodarstwem. Piekarska 23, prawy parter — od godz. 4-6; 22610

POSZUKUJEMY GATOWEGO DO TARTAKU OBOK LWOWA. ZGŁOSZENIA: LANDAU, FREDRY 4, LUB TARTAK ZA ROGATKA ZIELONA. 22593

PRAKTYKANT do handlu poszukiwany. Zgłoszenia: Pawlikowski, Rutowskiego 12. 22590

POTRZEBNA zaraz starsza służąca do wszystkiego, dobrze polecona. Godz. 4-6, Księgarnia, Gródecka 83; 22589

SAMODZIELNA PANNE W KRAWIECZYZNIE — przyjmie pracownia, ulica Bema 9, Schussberg. 22588

SZWALNIA, ulica Piekarska 1. 6, poszukuje samodzielnej panny do kroju i szycia bielizny. 22576

ZDOLNE hafciarki obeznane z wszelkimi rodzajami haftu białego zostaną przyjęte. Janowska 78, II: p. 22665

POSZUKUJE praktykanta do zakładu fryzjerskiego. Leona Sapiehy 23. 22551

SAMODZIELNA panna do szycia poszukuje pracownia sukien damskich Wiederkehr, św: Anny 1. II A, parter. 22546

APTEKA lwowska poszukuje Magistra farmacji z pięcioletnim jako zarządcy. Zgłoszenia przyjmie FARMACJA — Lwów, ul: Piekarska 1 A. 22537

KUCHARKE na wyjazd do dworu przyjmie. Dr: Ecker — Szopena 3. Zgłoszenia między 3-5 godz: 22533

CHŁOPIEC do nauki krawiectwa męskiego zostanie przyjęty. Müller, Chorażczyzna 5. 22531

OSOBIA intel: która by się zajęła dwoma chłopcami 1-3 letnimi, dobrze polecona — poszukiwana. Listy Adm: Wiek pod RUTYNOWANA. 22516

CHŁOPCA z początkami poszukuje pracownia obuwia — Świdziński, Traugutta 17: 22512

PIERWSZORZĘDNY Zakład fryzjerski Emanuela Schwarza przy ul: Boimów 4, poszukuje bardzo uzdolnioną manikurzystkę i uczennicę do czesania pań. 1640

INŻYNIER mierniczy z praktyką, może być natychmiast przyjęty dla prac przy wyznaczaniu granicy polsko-czeskiej. Pożądana praktyka w robotach triangulacyjnych. Warunki według siódmego stopnia płacy urzędników państwowych z dyjetami oraz dodatkami połowym 50 proc: dyjet. Podania wnoszą należy pod adresem Kierownictwa Komisji granicznej Nowy Sącz: Wykwalifikowani kandydaci mogący zaraz objąć posadę mają pierwszeństwo: 1641

POMOCNIK FRYZJERSKI zostanie natychmiast przyjęty z całym utrzymaniem. Tylko rutynowana siła zgłosi się! Szeptyckich 38, WIND. 22555

NOTARIUSZ W KOMARNIE przyjmie kandydata z kilkuletnią praktyką lub z egzaminem. 1622

SŁUSZARZY przyjmie Fabryka wyrobów metalowych Andrusiewicz, Zielona 67. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. 1621

POSZUKUJE się intel: dziewczynki do 2-letniego dziecka na wieś: Zgłoszenia: Antoni Enders, Rynek 26; 22618

KUPNO I SPRZEDAŻ

Wanny

nasadówki, waniutki, łóżeczka dziecięce 100% taniej sprzedaje Handel żelaza „MARTULUS“ — Lwów, Trybunańska 1. 20353

PATEPHON gramofon, papugę, kupie. Zgłoszenia „PATEPHON“ Wiek Nowy. 22433

SPRZEDAM okazynie zaraz za 3.500 zł. z inwentarzem — pierwszorzędnym FOTOPLASTIKON na 25 osób automaty — czyny, soczewki z regulatorami, nadający się na plac Po-
wystawowy lub gdziekolwiek. Zgłoszenia: Szypulski
Kraków, Długa 24. 1589

KUPIE siodło męskie. Zgłoszenia i cena pod SIOŁO do
Adm: Wielu Nowego. 22614:

PIANINO czarne okazynie sprzeda Herman. ul: św: Zofii
Nr: 15; — 22621

NIEBYWAŁA OKAZJA! Walizki i torby podróżne po nader
niskich cenach sprzedaje sklep komisowy MAGNES, ulica
Pańska 12, górna Batorego. 1630

Z POWODU WYJAZDU! Jadalnia mahoniowa modna. —
Sypialnia jasionowa, Kredens debowy, 12 krzesel skóra
kryta, Kanapa przedpokojowa, Biblioteka oszklona; szafy;
lustra, łóżka, stoły; biurowo damskie; komoda; rower;
serwantka; krzesła oraz wiele innych mebli, duży Gobelin
francuski okazynie sprzeda MAGNES, Lwów, Pańska 12;
górna Batorego. 1629

KON do powozu i ciężaru do sprzedania. Do oglądnięcia
między 1-3 godz: ul: Na Bajkach 3. 1626

ROZSADE kwiatów jesiennych większą ilość tanio sprzeda
Ogród dworski w Wybranówce. 1625

KUPIE WILLE lub dom 6-7 pokoi komfort, ogród, —
z długim, okolica Jacka góra, Lipopada, Łyczaków
górny bez pośredników. Zgłoszenia pod ZBIGNIEW u p:
Wólcickich, Siedowa 4, I: p: 1624

URZĄDZENIE z trzech pokoi i kuchni z powodu wyjazdu
sprzedam razem lub częściowo. Korngut, Chodkiewicza 6,
drzwi 9. 22338

SOLIDNE SYPIALNIE debowe i jasionowe, jadalnie nowo-
czesne, salon mahoniowy, przystępny pokój męski po ce-
nach konkurencyjnych poleca „ARS” magazyn mebli, ho-
tel Krakowski. 21945

SPRZEDAM dwa morgi pola, 5 km: od Lwowa przy stacji
kolejowej. — Wiadomość: Czarneckiego 10, Restauracja.
22241

FLASZKI termosowe i rezerwowe wkładki poleca najtaniej
Fasster — Sykstuska 29. 21688

OROBOWIEC w pierwszorzędnym miejscu, blisko głównej
bramy do sprzedania. Wiadomość: Miejski Zakład Po-
grzebowy — 22595

KAMIENICE, majątki, wille, kto chce dobrze sprzedać —
zgłosi się, Dr: Chabło, Kościuszki 16; I: p: oficyny
godz: 3-6; 22545

PARCELE na raty od 30 zł: miesięcznie, przedmieście
Lwowa, przy stacji Dublany — Laszki, piękny widok. —
35 minut do tramwaju. Oborski, Lwów, Jakóba Strzemię
Nr: 11 A. 22542

NA JANOWSKIM cmentarzu są dwa miejsca w grobowca
do odstąpienia. Wiadomość u Zarządcy cmentarza. 22536

SPRZEDAM okazynie łódź sklepową o 15 szufladach i for-
tepiem w dobrym stanie. Zgłoszenia: Skład maszyn, —
Gródecka 23. — 22523

REALNOŚĆ 2 piętrowa, ogródek, wolne 3 pokoje, kuchnia
(elektryka; gaz) i sklep w okolicy Leona Sapiehy — do
sprzedania: Zgłoszenia od 4-5; Dr: Roller, Kleparowska
Nr: 4; — 1603

KASA sklepową National za 135 zł. sprzeda Müller, plac
Solskich, Budka 31. — 22504

JADALNIA debowa, sypialnia, kwiecisty jasion, biurko da-
mskie, razem lub oddzielnie do sprzedania. Rynek 42 firma
Markiewicz. — 22499

WÓZEK ręczny dwukołowy nowy tanio sprzedam, ul. Poku-
lanka 11 — 22498

DOBERMANY
6-cio tygodniowe czystej rasy do sprze-
dania. — Wiadomość Janowska 120, ko-
szary, Wybranowski. 9165

PLASZCZ kowarkotowy mało noszony i kostium granatowy
ciężki w bardzo dobrym stanie — modne — dla
służącej osoby do sprzedania. Rulem, ul. Pełczyńska 8,
parter na lewo. 22419

URZĄDZENIE kinowe do sprzedania. Zgłoszenia pisemne do
Adm. od „KINO” — 22424

KUPIE motocykl z wózkiem lub bez. Zgłoszenia na adres:
Stefan Marmorowicz, Strzy, Iwaszkiewicza 80. 22428

REALNOŚĆ ze stajnią, dużym ogrodem, wolnym mieszka-
niem z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Skomorow-
ski, Chorażczyzna 27, tel. 16-22. 22437

KILIM ażurowy przedwojenny, portjery, narzute okazynie
sprzedam, pl. Bernardyński 12 parter, drzwi kolo scho-
dów. — 22458

PIANINO czarne krzyżowe okazynie sprzedam, Nowacki,
Pańska 17. — 22462

SZPARAGI co dzień świeżo cięte, sprzedaje szkoła ogo-
dnicza w Zamarynowie od 4 do 6 godz. popoł: 21110

TRAWIE sprzedam: wynajme — ul. Pokułanka 12 mie-
dzy 4-5 popoł. 22245

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje pierwszorzędných fabryk
najnowsze modele, możliwie najtaniej sprzedaje, kupuje —
zamienia gotówką firma od 30 lat istniejąca HANAK, —
Lwów, Pańska 21. Telefon 35-45. 21690

SALON i sypialnia mahoniowa, jadalnia debowa, gabinet
męski, sofa do spania, 6 krzesel palisandrowych; ser-
wantka mahoniowa do sprzedania. Chorażczyzna 29 —
Matwijowski. — 21687:

AUTO 6-osobowe BENZ, światło elektryczne okazynie do
sprzedania. Zapytania u dozorczy, Podkowskiego 3, 22301

MASZYNA i rezerwuar do łodów mało używane do sprze-
dania. Zgłoszenia pisemne z adresem do Adm: W: N: pod
MASZYNA. 21719:

WANNY trwale cynkowe 21.25
— gdzieindziej gorsze 21.40 —
poleca specjalny dział waniem 22035

WOJCIECHA ZAJĄCZ, Lwów, Os. oliwskich 14.

DOM CAŁY wolny parterowy, posiadający 8 ubikacji, —
stanie i szopy nowej budowy przy stacji tramwajowej
do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowej Rzeźni 41 — ed
godz: 8 do 2 popoł. 22591

KUPIE PIANINO. Zgłoszenia do Adm: Wielu Nowego pod
PIANINO. — 22587

ELEGANCKIE suknie crepe marocain i biała sportowa do
sprzedania. Chmielowskiego 9, Nr: drzwi 9: 22586

UPRZĄŻ wiedeńska żółta (Buggy) sprzedam okazynie. —
Sykstuska 16, Kupczyński. 22585

SPRZEDAM tanio 4 kół na gumie. Stelmach Zabłocki —
Zielona 67. 22584

TRZY wózki resorowe, uprząż na parę koni tanio sprze-
dam. Łyczakowska 143. 22582

WÓZEK wiedeński na gumach na jednego konia sprzedam
tanio: Leibl, Tkacka 9. 22583

SZAFKA oszklona sklepową, łada sklepową, duży stół mar-
murowy, szklany do sprzedania. Chodorowskiego
Nr: 6: 22564

SPRZEDAM rower za 55 zł: Sapiehy 31, III: piętro —
od godz: 1-2. 22560:

FORTEPIAN krzyżowy prawie nowy o silnym, ładnym tonie
strój trwale trzymam, tanio sprzedam. Chorażczyzna 5 —
parter, dozorca wskaże. 22555:

SMOKINGOWE ubranie i szpicrutą ORYGINALNA AN-
GIELSKA — OKAZYNIE do sprzedania. Sklep komisowy
LAMUS — Romanowicza. 22574:

SPRZEDAM szyny wazkolorowe wraz z wózkiem żelaznym
oraz rower „Coto”. Jachowicza 8, piekarnia. 22573

ŁÓŻKA, WILADY, UMYWALNIE
K. Pawlikowski
Lwów, ul. Rutowskiej 12
vis a vis k. ścieżki CO. jezniów 22620

MOTORY elektryczne 100 i 110 Volt dostawczy PION —
Lwów, Lwowska 48. 22600:

8000 klg. nowych śrub różnych dymensji, tanio dostarczy
PION, Lwów, Lwowska 48. 22601:

SPRZEDAM dom parterowy z ogrodem i sadem 400 sążni
z wolnymi pokojami przy gościńcu na Sygnówce — za
2,200 dolarów; — dom piętrowy z ogrodem, 200 sążni
z wolnym pomieszczeniem, przy gościńcu na Bogdanówce,
za 2,200 dolarów. Wiadomość: Fr: Cwenarski, ul: Leona
Sapiehy Nr: 79, sklep kaflarski. 22521:

NOWY PLASZCZ coover coat średni numer do sprzedania;
Koltataja 4, Knebel. 22518

WILLA, sześć ubikacji, dwa pokoje z kuchnią wolne
sprzedam. Wiadomość u p: Kuźmińskiej, Grottigera 1 A
suteryny. — 22517:

MALŻEŃSTWA

KTO PRAGNIE się ożenić lub wyjść zamaż — niech się
z zaufaniem zwróci do Firmy FELICH, Lwów, skrytka
noczowa 61. 22610:

URZĘDNIK państwowy VII. rangi, dobrze sytuowany, bez-
dzietny wdowiec, lat 50 — ożeni się z bezdzietną wdową
lub starszą panną do lat 45, posiadającą we Lwowie
realność lub odpowiedni osąg. — nauczycielki szkół
państwowych mile widziane. Dyskrete rezy się słowem
honoru. Odpowiedź do Adm: Wielu pod DOBRY za oka-
zaniem kwitu inseratowego; 22549:

POSAŁ POSZUKUJĄ

SZOPER-MONTER długoletniej praktyki, solidny, poszukuje
posady szofera. Zgłoszenia pod „MONTER” do Admini-
stracji. 22461

OSOBA starsza z dobrymi świadectwami poszukuje posady
klucznicy. Wiadomość ul: Kubali 4 u Grajewskich. 22326

Wyszkolona panna biurowa.

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z rachun-
kowością poszukuje posady. Ewentualnie przyjmie
zastępstwo na okres letnich miesięcy. Zgłoszenia
pod „Biegła” do Administracji „Wielu Nowego”.
9160

ZDOLNA panna izr. poszukuje posady sklepowej jako sprze-
dawczyni. Zgłoszenia Adm. Wielu „SPRZEDAWCZYNI”.
— 22463

STARSZY pomocnik handlowy, sumienny i pilny pracownik,
władający językami polskim, niemieckim, rumuńskim i ru-
skim — zmieni posadę w miejscu lub na prowincji; ewen-
tualnie weźmie na rachunek samodzielnie prowadzić jak-
kolwiek interes. Zgłoszenia pod „UCZCIWY” Krzyszto-
fowicz, Bielskiego 6, I p. Tokabank. 22431

URZĘDNIK MŁODY POSIADAJĄCY DŁUGOLETNIA PRA-
KTYKA W DZIALE PROWADZENIA BIURA POSZUKUJE
ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWEGO W BUCHALTERII LUB
TP. DZIALE PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. —
ZGŁOSZENIA POD „URZĘDNIK” DO ADM. W. N. 9139

NAUCZYCIELKA lat średnich wyjedzie z dziećmi do Kry-
nicy za utrzymanie. Listy do Adm. Wielu pod „KRY-
NICA” — 22433

MANIPULANTKA biurowo-handlowa z dłuższą praktyką ze
znajomością języka niemieckiego i buchalterią poszukuje
posady. Zgłoszenia listowne Wielu Nowy dla „POSZU-
KUJĄCEJ” — 22405

WDOWA lat 24 sympatyczna, znająca się dobrze na gospo-
darstwie i szyciu, obejmie posadę samodzielną gospodyni.
Łaskawe zgłoszenia pisemne do Adm. Wielu dla „J. B.” —
22464

WDOWA zamożna, inteligentna, sympatyczna szuka samoist-
nego zarządu domem z braku mieszkania. Listy do Adm.
Wielu pod „NIEZALEŻNA” — 22400

OSOBA inteligentna w średnim wieku przyjmie posadę sa-
moistnego zarządu domem. Listowne zgłoszenia: Wielu
Nowy pod „CZERWIEC” — 22399

WDOWA zajmie się gospodarstwem domowym. Listy do
Administracji Wielu pod „PRACA” — 22445

WDOWA szuka jakiegokolwiek pracy. Listy do Administracji
Wielu pod „LWOWIANKA” — 22446

MŁODA intel. panna żyd. wyjedzie jako towarzyszką do star-
szego dziecka. Łaskawe zgl. pod „SUBTELNA” do Adm.
Wielu. — 22447

NAUCZYCIELKA z długoletnią latyną perfect niemiecki,
francuski, poszukuje posady we Lwowie lub na wyjazd.
„POŁOŻENIE BEZ WYJŚCIA” Adm. Wielu. 22216

PIELEGNIARKA z dobrymi świadectwami przyjmie posadę
od 15 czerwca. Pełczyńska 5 I p. drzwi na lewo. 22414

SZYJE, ładując, mierzując bielzące po domach prywatnych;
Zgłoszenia pod DOMY PRYWATNE do Adm: Wielu
Nowego. — 22547

ZDOLNA krawczyni poszukuje szycia w domach prywatnych
Adres: Zdrowie 6, parter na prawo. 22540:

FURMAN poszukuje posady do pary lub jednego konia lub
też za stróża nocnego, z odpowiednimi świadectwami;
Zgłoszenia: Karaicka 9, I: p: HALKO. 22415

SAMODZIELNY buchalter — korespondent polsko-niemiecki
z długoletnią praktyką, piszący biegle na maszynie,
z pierwszorzędnymi referencjami, poszukuje odpowiedniej
posady w miejscu lub na prowincji. Zgłoszenia do Adm:
Wielu Nowego pod POWIERNIK. 22566:

OSOBA intel: z polskim i niem: dobra gospodyni, poszu-
kuje zaraz posady do dzieci, albo do sklepu jako ka-
sjerka lub sprzedawczyni. Oferty: Maria Gloss, ulica
Łyczakowska 46, ofic: na lewo, III: p: na prawo 22579

PANIENKA zdrową poszukuje posady — chętnie na wyjazd
do starszego dziecka, podejmie się każdej czynności; —
Zgłoszenia pod H: J: do Adm: Wielu. 22575:

PANNA z dobrego domu, sierota, z ukończoną 7-mą klasą
poszukuje zajęcia do pomocy w gospodarstwie i szyciu,
jako bona do dzieci lub do sklepu — najchętniej na pro-
wincję. Zgłoszenia pod K: B: do Adm: Wielu. 22569:

NACZELNY buchalter sporządza bilanse, podejmuje się
wypracowania zaległych prac buchalterskich, ewentualnie
przyjmie popołudniowe zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod
RZECZOSNAWCA SĄDOWY do Adm: Wielu. 22567

BIEDNA, NIESZCZĘŚLIWA KOBIETA, MŁODA (Z PĘCIO
LETNIM CHŁOPCZYKIEM) — KTORA WŚRÓD TRU-
DNYCH WARUNKÓW ŻYCIA ZNALEZAŁA SIĘ BEZ
POSADY. — ZNAJDUJE SIĘ W KRYTYCZNYM PO-
ŁOŻENIU. JEST ŻYWOJA I PRAGNIE PRACOWAĆ. —
PRZYJMIE Z WZDZIECZNOŚCIĄ POSADĘ KUCHARKI
DO DWORU LUB NA WIEŚ. REKOMENDACJE NIENA-
GANNE. — ŁASKAWIE ZGŁOSZENIA POD ADRESEM:
MARJA FEDOROWICZ, PERSENKÓWKA, BARAKI
MIEJSKIE. 9166:

RETUSZERKA pozyt: i negat: poszukuje posady do wszy-
skiego od 15: czerwca; Adres: S. Petryk, Jedrzełów —
2 komp: sap: kolonowych; 22624:

KRAWIEC samodzielny poszukuje posady w warsztacie lub
domach prywatnych; Zgłoszenia: Sawczyn Iwan, poste
restante Drobohyez. 1627:

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kalisz na nazwisko Lieber Achenteuch; 22581:

ZGINEŁA popielata KOTECZKA (niebieskawa) z ul. Lenartowicza. Znalazca otrzyma sówią nagrodę. Ulica Wrońskich 10, II: p. 22578:

WILCZUR brązowej maści, zabłąkany do odebrania. Ulica 3-go Maja 6, II: p. 22571:

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Złoczów, kapr: Błaszczyszyn Michał; 22556:

UPRASZAM o zwrot zgubionych 7: bin: ważnych papierów pod Leonard Beck. Technika. 22544:

SKRADZIONA legitymacja nauczycielską na nazwisko TY-SÓWNA Maria, unieważniam. 22535:

W NIEDZIELĘ rano zgubił się WILCZUR, miał na sobie naszyjnik wysadzany gwioździanami. — Łaskawy znalazca zechd go zwrócić za dobrem wynagrodzeniem: Hotel Podolski, ulica Gródecka 91. 22532:

ZGUBIONO dokumenta i papiery wojskowe na nazwisko Abraham Jakób Goldstein — unieważniam. 22526:

DN-8: czerwca zgubiono czarny notes skórzany, zawierający różne zapiski i rozliczenia po polsku i niemiecku. Uprasza się oddać za wynagrodzeniem: Dikman — ulica Kordeckiego 4. 22509:

SKRADZIONA książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Michał Andrijsk, — unieważnia się. 22619:

NAUKA

CODZIENNE WPISY na czterotygodniowe lekcje wyrobu dywanów smyrnńskich — perskich ręcznej roboty. Gwarancja za wycuczenie. Koncesjonowana Wytwórnia — ulica Sobieskiego 28, II: p. Nauka odbywa się w jasnej i higienicznej sali. 22392

Egzamin wstępny do I klasy gimnazjum zjznej w szkole Jordanowskiej, ul. Listopada 52, odbędzie się **16. czerwca.**

Zgłoszenia i wpisy do pięciu klas gi nazjalnych i do czterech klas powszechnych przyjmuje codziennie od godz. 5—6, Listopada 52 **Zarząd.** 22142

LEKCJE matematyki przyjmuje słuchaczka uniwersytetu. — Zgłoszenia pod „MATEMATYKA“ do Adm. 22469

BEZPŁATNE lekcje czterotygodniowe wyrobu dywanów smyrnńskich ręcznej roboty z gwarancją za wycuczenie tylko dla inteligencji rozpoczynają się dnia 12 czerwca; na które zostanie przyjęta ograniczona ilość pań. Lekcje od 2—4, od 4—6 i od 6—8-niej wieczór; wpisy oraz informacje od 10—12-tej i od 4—7-niej w Pierwszej polskiej koncesjonowanej wytwórni dywanów Karola Litwiłowicza Lwów, Zyblikiewicza 18, parter. 22492

WYUCZA TANIO haftu maszynowego po domach rutynowa- na hałciarka. Towarnicka, ul. Łozińskiego 4 I p. of: 22475

WIEDENSKA nauka modniarstwa tanio predko. Clie Pa- risten, Łyczaków 19 A. 22559

DAJE lekcji języka ROSYJSKIEGO. Zgłoszenia do Adm: 22543

RUTYNOWANA sła wyucza szybko łatwa metoda fran- cuskiego i niemieckiego, udziela konwersacji, gramatyki — Literatury oraz przygotowuje do wszelkich egzaminów i matury z tych języków. Długosza 37, II: p. 22569

JAZDY SAMOCHODEM wyucza się a zarazem przygotowuje do egzaminu szoferskiego. Cena 100 zł. Zgłoszenia: Ulica Gipsowa 19, garaż, między 3—6 popoł: 22554

GIMNAZJUM dla chłopców, Pelczyńska 28, (Supińskiego). — EGZAMIN WSTĘPNY 25: czerwca o godz: 10: Szkoła febl: i szkoła powsz. im. Dra Niemca; Wpisy codziennie od 12 30 — 13: 1632

ROZMAITE

JUŻ NADESZŁY Z PARYŻA najnowsze wzory haftów 22275 i plisowań **ZAKŁAD HAFTOWY** Akademicka 22. I. p. Tel. 35—43.

NA DOGODNE SPŁATY! Wykonuje wszelkie roboty w zakre- sie krawiectwa męskiego, wedle najnowszych żurnali. M. Zuckerkandel, Lwów, Kazimierzowska, 47, podwórze, I p. 22346

NA WYJAZD NA LETNISK! Przerabiam nie modne swe- tery na kamizelki i kasaki, wyrabiam kostiumy wełniane z nowego materiału, również pończochy i skarpetki, — podrobienie pończoch przyjmuje się. Zakład trykotarski — Obozowa 5, boczna Pelczyńskiej. 22303

PLISOWANIE, MEREZKOWANIE, OBCIĄGANIE GUZIKÓW

Wybijanie wzorów i monogramów do haftu oraz dekanty- zowanie materiałów by w noszeniu nie zbległy się — Wykonuje tanio i szybko: Elektryczny Zakład M. Lan- dau, Lwów, Pasaż Mikołajski. 21637

APLIKACJA HENNA cudownie poprawia każdy kolor wło- sów, poleca: Zakład fryzjerstwa damskiego Józefa Ha- bermana, ul: św: Mikołaja 1. 22315

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 22018

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr: 27, parter. 22017

AKUSZERKA Skuła przyjmuje panie, Gródecka 49, I: p: 22093

ELEGANCKIE suknie, kostiumy, płaszcze, wykonuje pra- cownia sukien Mikołaja 18, I: p: 21901

OSOBY, posiadające stosunki pośród sfer rolniczych, mogą znaleźć pewny zarobek przy sprzedaży aparatów gazo- wych „HORA“, które służą do radykalnego i niezawo- nego leczenia polnych szczurów, myszy, kretów; chmi- ków (wraz z zarodkami) oraz innych szkodników, niwe- czających pracę rolników. Woheć licznych odczw chwa- lebnych o tym aparacie, praca nader łatwa i pożyteczna, zarówno pod względem materialnym jak i społecznym; d- le ona bowiem możność zwalczania plagi mysiei, która przybiera coraz groźniejszy rozmiar. Odpowiedzi pod adresem Pierwszej w Kraju Fabryki Przetworów Che- micznych w Sosnowcu, dla „HORY“ 1609

SZYJE sukienki letnie, garderobę dziecienną i szlafroczy po 2 zł. Zgłoszenia pisemne do Administracji Wiek- u Nowego pod „SUMIENIE“ 22422

TOREBKJ damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernar- dyński 2. 22501

ZA POZYCZENIE mi 300 zł. dam jódnej osobie pełne utrzy- manie na jeden miesiąc. Nowakowski, Pijarów 25 II p. 22441

MEREZKARKA poszukuje merezki, robota pierwszorzedna. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek- u Nowego pod „PIERWSZORZEDNA“ 22396

2 KOTY i 1 kotka do oddania w dobre ręce. Zgłoszenia: Hausnera 12, parter, od 7—8 wieczorem. 22372:

REALNOŚĆ dwufuntowa, plac, peddasze, wolne mieszka- nie — sprzeda lub plac wynajmie. Chajes, Łyczakowska Nr: 87. — 22559

OGRÓD owocowy wydzierżawie, ulica Snopkowska 36. — Cena 1800 zł: Adr: Wasilewska Sambor; Złośliwe infor- macje że ogród już wynajęty nieprawdziwe. 22534

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE PAN. — Ulica Józefata 3, parter, Deutschman. 22522

SPÓŁNIKA z kapitałem 1.000 zł: do pewnego przedsię- biorstwa widowiskowego poszukuje. Kapitał w przeciągu miesiąca wycofany. Zgłaszać do Adm: Wiek- u Nowego pod PEWNY ZYSK. 22548:

KTO PRZYJME młodego legawca do ułożenia. Oborski — Lwów, Jakóba Strzemię 11 A 22541

WYDIERŻAWIE sad większy w obszarach dworskich — z urodzajem tegorocznym. Halicka 9, III: p: Kurka. 22539

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie: Asnyka 9, drzwi 2 22616

PIERWSZORZEDNA krawczyni szyje suknie szybko sta- rannie. Specjalistka kostiumów i płaszczy. Szyje ubranka dla chłopców do lat 16; Ceny najskromniejsze — dla wszystkich najprzystępniejsze: Łyczakowska 16, 2 piętro; ganek — 22626:

FORTEPIAN do przegrywania: Łyczakowska 16, 2 piętro; ganek. 22625:

MIESZKANIA I SKLEPY

4—5 POKOJOWEGO mieszkania z komfortem poszukuje w nowo budującym się domu wprost od gospodarza. Zgło- szenia Adm. Wiek- u pod „ANGLIKANIN“ 22452

PRZYJME pania na wspólne mieszkanie z utrzymaniem. — Ossolińskich 9, I p. drzwi na lewo. 22506

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość w sklepie Krautman, Sapiehy 83. 22442

POKÓJ z osobnym wejściem od schodów, ponadto pokój wspólny, każdy z całem utrzymaniem dla dwóch lub jed- nego pana względnie dla dwu pań urzędniczek zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Ochronek 10, dozorca wskaże. 22434

POSZUKUJE pokoju z kuchnią. Zgłoszenia do Administracji Wiek- u pod „PRZYSTĘPNY“ 22432

POTRZEBA zaraz 2 lub 1 większy pokój w siódmiuścian- na biura. Zgłoszenia sklep spożywczy „OEIFTOŚĆ“ ul. Ko- chanowskiego 5. 22429

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju umeblowa- nego z osobnym wejściem od 15 czerwca. Zgłoszenia listo- we do Wiek- u Nowego pod „ZACISZE“ 22406:

POSZUKUJE pokoju z kuchnią wprost od gospodarza. — Zgłoszenia Adm: Wiek- u pod GOSPODARZ. 22592:

PANNA poszukuje pokoju, możliwie z osobnym wejściem: Zgłoszenia pod POKÓJ do Adm: Wiek- u. 22561

ZARAZ do wynajęcia pokój elegancki z łazienką i forte- pianem dla przyjezdnych. Łyczakowska 46, offo: na lewo III: p: na prawo. 22580

POKÓJ z kuchnią lub pokój z piecem kuchennem poszukuje małżeństwo starsze bezdzietne, katolicy. Zgłoszenia Adm: Wiek- u pod SOLIDNI. 22577

OSOBNY pokój z utrzymaniem i opieką dla uczni szkół średnich do wynajęcia. Zgłoszenia pod OPIEKA do Adm: Wiek- u Nowego. 22570

W KARPATACH na letnisko do wynajęcia umeblowa- nych, pokoje, osobne wejście, 2 pokoje o jednym wejściu z utrzymaniem, pokoje 45—60 zł: miesięcznie. Utrzymanie 5 zł: dziennie, posiłek pięcioczerwoty, kuchnia domowa, — sad, lasy szpilkowe, rzeka. Zgłoszenia do Adm: Wiek- u pod LINJA — LWÓW — SIANKI. 22568:

POKÓJ dla 2 panów z osobnym wejściem wynajmę. Ulica Tarnowskiego 19, drzwi 5: 22562:

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub stancję. Zgłoszenia: Lewkowicz — Łokietka 6. 22558

POKÓJ kawalerski piękny słoneczny przy żydowskiej ro- dzinie do wynajęcia. Kurkowa 9, II: p: na prawo 22557

OD ZARAZ zamienię 2 pokoje z kuchnią razem, z me- blami lub bez w Bydgoszczy na takie same lub 1 pokój z kuchnią we Lwowie, dzielnicą obojętna. Wiadomość: Lwów, Torosiewicza 1, 32, m: 5: 22553

ZAMIENI 1/4 kamienicy z wolnem 1 pok: i kuch: elektry- przy ul: Kurkowej za 4 lub 5 pokoi z kuchnią. Zgło- szenia pod KURKOWA do Adm: Wiek- u. 22552:

DO WYNAJĘCIA przy ul. Nadbrzeżnej 11 obiekt przemyso- wy. 2 hale po 100 m kw., dwa pomieszkania po 2 pokoje z kuchnią, stajnia, wozownia, brama wjazdowa, podwórze. Wiadomość: Biuro dzienników Buchsbaum, ul: Herma- ska 22. 22470

DO ODNAJĘCIA pokój frontowy, wejście z kurytarza, ulica Okolskiego 1, 4, I: p: (boczna Murarskiej). 22479

DO WYNAJĘCIA pokój elektryka, osobne wejście — dla dwóch osób z wikt. Łyczakowska 117; II: p: drzwi wprost schodów. — 22538:

ELEGANCKI z komfortem, osobnym wejściem, duży pokój do wynajęcia koło Techniki. Wiadomość: Leona Sapiehy 51, III: p: na prawo od 2—5. 22529:

POSZUKUJE pokoju lub jasna stancję. Adm: Wiek- u pod I. DZIELNICA. 22523

WYNAJME pokój dla solidnego kawalera przy rodzinie — w pobliżu parku staryskiego. Pod ZARAZ do Adm: Wiek- u Nowego. — 22527:

POSZUKUJE mieszkania z trzech pokoi i kuchni, najchętniej w dzielnicy IV. Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek- u Nowego DLA URZĘDNIKA. 22525

MIESZKANIE dla intel: panienki z całem utrzymaniem. — Kochanowskiego 28, drzwi 5. 22520

POSZUKUJE pokoju skromnie umeblowanego na 3—4 go- dziny tygodniowo. Pokój ten będzie mógł być i nadal używany przez odnajemcę. Zgłoszenia pod MIESIECZNIK do Adm: Wiek- u Nowego. 22519

POKÓJ zaciszny blisko tramwaju od 15 lipca do wynajęcia: Snopkowska 31, II: p: drzwi 6. 22514:

URZĘDNIK prywatny poszukuje pokoju. Zgłoszenia: Pa- chulski, Miedkiewicza 26, Związek Rewizyjny. 22513

POSZUKUJE 1—2 pokoi z kuchnią w zdrowej dzielnicy: Zgłoszenia pod OJCIEC Z CÓRKA KATOLIK do Adm: Wiek- u Nowego. 22510

POKÓJ umeblowany frontowy koło pl. Akademickiego od 15: czerwca do wynajęcia: Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek- u pod FRONTOWY. 22627:

ZAMIANA mieszkania z dwóch pokoi, kuchni w Brzeżanach na takie we Lwowie. Zgłoszenia: Lwów, Janowska 2 trafika; — 1637

MIESZKANIE letnie do wynajęcia w podgórskiej okolicy, blisko lasu, kąpieli rzecznych i stacji kolejowej. Zgło- szenia: Administracja dóbr w Godowej poczta Strzyżów nad Wisłokiem. 1635:

BACZNOŚĆ LENICY! W prześlicznej górzystej okolicy — lasy szpilkowe, niedaleko Dniestru, pomieszkania słoneczne 5 razy dziennie pierwszorzedny wikt, 5—6 zł: dziennie! Zgłoszenia na miejscu, gość: kolcja ze Lwowa, PENSJO — NAT SCHEININGERA W RADZIEJOWIE, P. MIKOŁA — JÓW N/D. 1623:

PODKARPATY, MIEJSCOWOŚĆ NADER KLIMATYCZNA — pokoje z utrzymaniem 5 zł: dziennie, stacja, poczta Strzyki — Topolnica, Lachowicz. 1620:

DLA 2 PANÓW na dobrem stanowisku pokój z utrzyma- niem od września. Zgłoszenia pod SPOKOJ do Adm: Wiek- u Nowego. 22598

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, chętniej dla pań. — Pisemne zgłoszenia pod MELA do Adm: Wiek- u. 22599:

UMEBLOWANY pokój elektryka do wynajęcia. Golaba 10; II: piętro. — 22604:

WYJEDZIE w górska okolicę krawczyni z pierwszorzednym szyćmi i krojem. Za mieszkanie i utrzymanie do kilka godzin dziennie pracy. Zgłoszenia listowne pod GÓRSKA OKOLICA do Adm: Wiek- u. 22597:



Danzingi domowe
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice”
„Głos swego pana”.

Cramofon ten najnowszej konstrukcji system RADIO z podkładką mikrofonową, uznany przez pierwszorzędnych z awców całego świata za najlepszy. — Wzor wa reprodukcja bez szmerów. Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROSENBLATTA, KWARTINA i SIROTY.

The Gramophone Co., Limited
London. — Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLEP
Kraków, Florjańska 25
19375 wów, Sykstuska 2



*Barwik & Borzemski
Lwów, Kopernika 18.*

**Centralna Składnica Aparatów
Fotograficznych**
Barwik & Borzemski
Lwów — ul. Kopernika 18
Poleca: Najnowszych systemów
aparatury fotograficznej na dogodnych warunkach. — **PLITY** —
filmy, papiery, chemikalia.

Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. 1524

**MOTORY
COLO
DIESEL**

Od 5 K Ma

Bez kompresora
Niezawodny ruch
Niskie ceny.

Gener. zastępstwo na
Polskę: 1226

„Wulcan” Sp. z o.o.
Lwów, Pasaż Mikołascha. — Tel. 115.

KONKURENCJA NIE UWIERZY

Choć to wiedzą wszystkie Panie,
Ze za bezcen się dostanie
Godny chwały towar trwały
we firmie

21760

„FLORIDA”

ul. Gródecka 3a (naprzeciw kościoła św. Anny)

PONCZOCHY

fildekosowe ze szwem podw. stopą . . .	Zł. 1.50
praw. niciane podw. stopą . . .	1.30
jedw. flor. zagraniczne trwałe — tylko . . .	2.—
jedw. flor. pierwsza sorta . . .	2.50
a la gazowe równa tkanka . . .	2.90
pończoszki patentowe . . .	0.75

SKARPEK

niciane w kolorach . . .	0.60
fil d'ecose w paski . . .	1.20
pol jedwabne podw. stopą . . .	1.40
jedw. flor. zagran. . .	1.90
skarpetki dzieciinne od . . .	0.65

REFORMY

fil d'ecose kompl. duże . . .	1.90
francuskie . . .	3.90
KOSZULKI damskie wied. . .	2.90
KASSAKI z crep marocain od . . .	7.50

oraz kostjamy i spodniki kąpielowe, jakoteż wszelkie wyroby trykotowe — po niskich cenach.

Uwaga na firmę „FLORIDA”.

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym
znany specjalista 2.616

J. A. Wolf, — Lwów, Sobieskiego 2.

**ZNANE Z JAKOSCI TYLKO NAJPRZEDNIEJSZE
OBUWIE! NA RATY SANDAŁY!**

NIE BĘDNE OBUWIE PŁÓCIENNE NA LATO!!!

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE I DLA STARSZYCH PAŃ

SPECJALNOŚĆ SANDAŁY KOŁKOWANE

POLECA CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA

1361

**LWÓW
RYNEK 34**

„HERA”

**LWÓW
RYNEK 34**

**Herbata
Piedla**

LWÓW RUTOWSKIEGO 3
22615

Hurtownie. Tel. 19-61. Detaljeznie.

Jak długo zapas starczy:
koszulki footballowe w różnych kolorach od zł. 3.50
buciki footballowe . . . 14.50
oraz wszystkie artykuły sportowe, jako to: rakiety,
piłki, prasy i t. p. poleca 1639
JAKÓB ROSENMANN, Lwów, Akademicka 26

W. Litwin i A. Żarski
Zakłady Elektro-Mechaniczne
Lwów, Kopernika 16. Telef. 4-79.
uskućniają fachowo ładowanie akumulatorów samochodowych w cenie po 5 zł. od sztuki. Precyzyjne warstwy do naprawy magnetów, rozruszników, dynamomaszyn. 1636

ZEGARKI szwajcarskie

z dwuletnią gwarancją 1594

w wielkim wyborze — poleca najtaniej

B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

naprzeciw fabryki kufrów Rosenzweiga.

**TAPETY LINOLEUM
CERATY
CHODNIKI**

POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH

J. Goldberga Synowie
Lwów, ul. Słoneczna 5. 1598



A. Piasecki

S.A.

KRAKÓW

FABRYKA CZEKOLADY

POLECA

22066

SWOJE ZNANE Z DOBROCI WYROBY

Z powodu zmiany artykułu
zniżyłem ceny o 20% taniej

Herman Mejsels, Skład mebli
Lwów, ul. Legionów 41, w podwórzu. 1631

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Press”, ul. Szkoła 4